

GAZETA GDAŃSKA

Filja w Tczewie

ul. Dworcowa 3.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA miesięczna 12 mk. miesięcznik w Gdańsku i w Niemczech z odnośnikiem do domu. W ekspedycji 11 mk. alem. Pod opaską 25 mk. alem. W innych krajach 40 mk. alem. OGŁOSZENIA w dziale inzeratowym za kolonowy wiersz 1-linowy lub jego miejsce 10 mk. alem. Reklamy za te same za kolon. wiersz 1-linowy lub jego miejsce 12 marek alem. Reklamy na pierwszej stronie za kolonowy wiersz 1-linowy lub jego miejsce 15 mk. alem. Miejscowe ogłoszenia podług taryfy.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 13-7Konto Bankowe w banku
Kwilecki Potocki & Cie. Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Dla Polski:

PRZEDPŁATA miesięczna z odnośnikiem przez listowego 278 mkp. Pod opaską 285 mkp. Ogłoszenia i abon. przym.: Admia w Gdańsku, Brothbankeng. 14; księg. kol. Rech. w Gdańsku, Kaszubischer Markt 21, w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie: biuro ogłoszeń „Anonaz” w Warszawie, ul. Wspólna; filja „Gaz. Gd.” w Tczewie i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce. OGŁOSZENIA za kol. wiersz 1-l. lub jego miejsce 50 mkp. Rekl. za tekstem za kol. wiersz 1-linowy 200 — mkp. Rekl. na 1-iej stronie za kol. wiersz 1-linowy 250 mkp. przym. tylko na cztery strony.

Telefon nr. 1866.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Brothbankengasse 14

Skrytka pocztowa 280

Kaszubskie Pomorze w świetle statystyki.

Niektóre wyniki pierwszego urzędowego polskiego spisu ludności dostały się niedawno dopiero do wiadomości publicznej. Stare statystyki urzędowe zaborców są nam jeszcze dostatecznie znane, jak niemniej sposób ich przeprowadzenia i charakter oraz warokodność. Lecz nawet na takim tle rysują się zgrubsza niesłychanie głębokie przesunięcia, których się doczekała ludność tak polska jak niemiecka na Pomorzu.

Nas interesuje tu specjalnie nasze północne Pomorze, t. zw. Kaszubskie. Zasluguje ono na naszą szczególną uwagę nie tylko dla tego, że jest nam najbliższe, lecz także z tego względu, że jemu zaborcy zawsze najwięcej poświęcali uwagi jak ją poświęcać powinni także przeczona i mądra polityka zmartwychwstałej Polski. Na kaszubskim Pomorzu też dokazywały czynniki obce ludność polską spisującą najwięcej sztuk karkołomnych, których wynikami były zastanawiające do żywego urzędowo-pruskie cyfry statystyczne.

Aczkolwiek do zupełnie dokładnych obliczeń trzeba by uwzględnić niektóre zmiany terytorjalne, które na podstawie traktatu wersalskiego okroili nasze Kaszuby na korzyść Wolnego Miasta Gdańska na wschodzie i na rzecz Prus na zachodzie Pomorza, to jednak materiał stojący nam do dyspozycji wystarczy, by dać czytelnikom w grubszych zarysach dosyć ścisły pogląd na przemiany, które się w ciągu ostatnich dziesiętn lat w łonie ludności Pomorza północnego dokonały. Zmiany te uwzględnione są tylko w ostatnim urzędowym spisie polskim, statystyka pruska z dawniejszych lat natomiast w poszczególnych powiatach kaszubskich nie odpowiada oczywiście po części dzisiejszym granicom powiatowym.

W naszych obliczeniach zamyślamy uwzględnić powiaty: Puck, Wejherowo, Kartuzy, Kościerzyna, i Chojnice, opierając się na urzędowych statystykach pruskich z lat 1890, 1900, 1905, 1910 oraz na polskiej statystyce według spisu ludności z września 1921 r. Dla wykazania różnic w zaludnieniu w ogóle sięgniemy dla porównania nawet do pierwszego spisu w okresie wojny francusko-niemieckiej tj. do roku 1871, obejmując tem samem pół wieku.

Nasamprzód podajemy tabelaryczne zestawienie ludności bez różnicy narodowości z trzech może najciekawszych spisów z lat 1871, 1910 oraz 1921 podług poszczególnych powiatów zamieszkałych w głównej mierze przez ludność mówiącą jeszcze narzeczem polsko-kaszubskim.

Ogólna suma ludności wynosiła:

W powiatach	1871	1910	1921
Puck	25199	26548	27824
Wejherowo	35893	61620	43815
Kartuzy	55866	69891	66499
Kościerzyna	43777	55976	49563
Chojnice	44133	63723	71228
Razem	204868	277758	258929

Tabela ta oczywiście nie obejmuje całego obszaru naszego kaszubskiego. Można by, mianowicie dla uzupełnienia dodać może do statystyk pruskich cyfry powiatu człuchowskiego z lat 1871 i 1910 t. j. 60 383 (1871) i 67 157 (1910), pomijając resztki z innych powiatów środkowo-północnego Pomorza. Zestawienie takie wykazuje jak w niektórych powiatach w przeciągu pół wieku tylko bardzo nieznacznie przesunęła się cyfra zaludnienia jak np. w pow. puckim, gdzie długie lub ważne okresy cyfrę ledwie o 1000 głów popchnęły naprzód, podczas gdy w innych jak np. wejherowskim różnice wynoszą około 20 000. Liczba ludności spadała poważnie tylko w powiecie wejherowskim, a podskoczyła nieco w puckim, a znacznie w chojnickim, podczas gdy w innych różnice nie są naogół głębsze. Obniżenie tak znaczne cyfry w powiecie wejherowskim tłumaczy się nie tylko zwykłymi przyczynami jak skutkami wojny i emigracją niemiecką, lecz odłączeniem od obszaru dawniejszego powiatu wejherowskiego miasta Sopotu, które traktat przydzielił do terytorjum Wolnego Miasta Gdańska, a które już według spisu pruskiego z roku 1910 (1 grudnia) liczyło 15015 mieszkańców i było co do liczby ludności 6. z kolei miastem w dawniejszej prowincji pruskiej Prusy Zachodnie.

Dla porównania podajemy tu liczbę ludności całych „Prus Zachodnich” oraz okrojonego znacznie przez traktat wersalski (Elbląg, Malbork, Kwidzyn, Iława, Człuchów itd.), naszego województwa pomorskiego w odstępach dziesięcioletnich mniejszej:

Pr. Zach. miały ludność: w r.

1875 : 1 343 057

1885 : 1 408 229

1895 : 1 494 385

1905 : 1 641 874

1910 : 1 703 474

Okrojone Pomorze liczyło ludności w r.

1921 : 939 354

Najciekawsze atoli zestawienia statystyczne są bez kwestji takie, które na przemieszaniu tem dzięki wielokole kolonizacji i specjalnie energicznej niemieckiej po-

Dokoła układu gwarancyjnego.

Memorjał rządu francuskiego.

Paryż, 10 II. (PAT). (Havas.) Memorjał rządu francuskiego w sprawie konferencji genueńskiej rozstrząsa w związku z programem tej konferencji poszczególne punkty rezolucji uchwalonej w Cannes, zaznaczając, że poszczególne punkty problemu nie są dostatecznie jasno sformułowane i dlatego rządy państw sprzymierzonych powinny się porozumieć co do ich interpretacji. Memorjał podkreśla, że byłoby rzeczą niedopuszczalną, aby konferencja genueńska zastępowała Lige Narodów w pracach, powierzonych jej na mocy traktatów, oraz stwierdza, że olbrzymi program, jaki sobie nakreślono, wymaga przeprowadzenia szeregu prac przygotowawczych, do którego to celu potrzeba dłuższego czasu. Wobec tego memorjał uważa za wskazane odroczenie zebrania się konferencji na trzy miesiące, wyrażając zapatrywanie, że w przeciwnym razie konferencja zamiast doprowadzić do pomyślnego rezultatu, może się skończyć wśród nowego zamieszanie i chaosu.

Zawsze to samo.

Londyn, 10 II. (PAT). Havas. Lloyd George, mówiąc w Izbie Gmin o układzie francusko-angielskim, zauważył, że jego zdaniem byłoby wielkim błędem rozszerzyć układ gwarancyjny do rozmiarów traktatu zaczepno-obronnego, jak tego domagał się jeden z przedmówców. Jeszcze przed zakończeniem wojny dążył Lloyd George do rozluźnienia tego pierścienia przemyśleń wojennych, który dzielił Europę na zbrojne obozy i nieścił w sobie więcej niebezpieczeństw, aniżeli gwarancji pokoju. Następnie zaznaczył Lloyd George, że obecne stosunki gospodarcze w Europie mogą uleść zmianie tylko wspólnym wysiłkiem wszystkich państw i dlatego też została zaproponowana konferencja, w której mają wziąć udział wszystkie kraje Europy Nie-

miec nie można wykluczyć z tej konferencji, a to z powodu ich położenia geograficznego i wszelkich zasobów oraz szczeólnych zdolności. Nie można też wykluczyć i Rosji, albowiem jak długo Europa wschodnia znajduje się w stanie ruiny, tak długo nie może być odbudowana Europa Środkowa. Lloyd George jest przekonany, że konferencja ta przyczyni się w znacznym stopniu do odbudowy gospodarczej, a wyniki jej będą miały dla Europy znaczenie podobne, jakie miała konferencja waszyngtońska dla Dalekiego Wschodu. W ciągu ubiegłych 18 miesięcy czyniono wiele prób zażegnania wojny między Turcją a Grecją. Mówca oczekuje, że konferencja ministrów spraw zagranicznych państw sprzymierzonych doprowadzi do pomyślnego uregulowania tej sprawy. W rokowaniach z władzami egipskimi doszedł rząd angielski dość daleko w kierunku uwzględnienia żądań Egiptu w dziedzinie samorządu. Stanowisko rządu angielskiego w tej sprawie jest takie, że pewne koncesje nie powinny przynieść szkody Anglii. Wojska angielskie nie mogą być wycofane z Egiptu. Położenie w Indiach jest groźne. Nadchodzi czas, w którym trzeba będzie w Indiach wymusić poszanowanie ustaw.

Izba gmin o układzie gwarancyjnym.

Londyn, 10 II. (PAT). Havas. W Izbie Gmin lord Robert Cecil oświadczył, że porozumienie i bliskie współdziałanie francusko-angielskie jest życiową koniecznością dla pokoju Europy i świata całego. Mówca jest w zasadzie zwolennikiem przymierza powszechnego, zwłaszcza państw zachodnich i Niemiec, czyni jednak pewne zastrzeżenie co do przymierza ścisłego. Deputowany irlandzki O'Connell oświadczył, że angielska izba powinna w stosunku do Francji okazać wiele życzliwej cierpliwości, albowiem Francja jest narażona na ustawiczne niebezpieczeństwo ze strony wschodniej.

Z ostatniej chwili.

Ultimatum w sprawie rozbrojenia.

Berlin. (AW) 10 II 22. Jak słychać z źródeł dobrze poinformowanych, już w dniach najbliższych ma wręczyć generał Nollet rządowi niemieckiemu nową notę w sprawie rozbrojenia, której szczegóły ustalone zostały na jednej z ostatnich konferencji Nolleta z prezydentem Polncaem. Nota wyraża podobno w charakterze ultimatywnym żądanie bezwzględnej definitywnej odpowiedzi na krok komisji międzysojuszniczej w sprawie przeobrażenia polski.

Transit rosyjskich towarów przez Polskę.

Warszawa. (AW). 10 II 22. „Przegląd Wieczorny” dowiaduje się, że szef rosyjskiej misji handlowej Gorczakow, zawarł umowę z spółką akcyjną Lloyd Polski w sprawie transportu towarów do Rosji. Na mocy tej umowy Lloyd Polski obejmuje obowiązek odtransportowania wszystkich towarów, zakupionych w Polsce przez rnsję sowiecką, do Rosji. W tych dniach odchodzi pierwszy transport towarów z Łodzi.

Sprzedajny prezydent ministrów.

Berlin. (AW). 10 II 22. Skazany przed niedawnym czasem za sprzedajność na 4 miesiące więzienia były

lityki germanizacyjnej terytorjum wykazują stosunek procentowy ludności polsko-kaszubskiej tubylczej do przedzej czy później sprowadzonej niemieckiej. Podajemy wobec tego odsetek polsko-kaszubskiej ludności w pięciu wymienionych powiatach północnego Pomorza od roku 1890 do 1910 według statystyki pruskiej, którą uzupełniliśmy obliczeniem odsetek polskiej ludności według ostatniego spisu polskiego z września 1921 r.

Otóż i tabela statystyczna:

Procentualny stosunek ludności polsko-kaszubskiej do ogólnej liczby mieszkańców:

W powiecie	1890	1900	1910	1921
Puck	67,7	68,6	69,6	69,4
Wejherowo	54,7	52,3	49,3	48,1
Kartuzy	66,4	69,0	69,4	72,1
Kościerzyna	53,2	54,5	55,7	56,6
Chojnica	52,5	53,6	54,7	54,8

Tabela powyższa zniewała do poważnych refleksyj. Wykazuje się tu naocześnie i dobitnie, że nawet na podstawie podejrzanym statystyk pruskich z powodów, które się poniżej wyluszczy, powiaty północnego Pomorza nigdy nie były „rdzennie niemieckie” („urdeutscht”), jak Prusacy do ostatniej chwili twierdzili.

prezydent ministrów w Brunświku Oerter, doznał obecnej nowel bezprzykładnej skandalicznej kompromitacji. Jedno z pism brunświckich ogłasza bowiem pismo Oertera do pewnego przemysłowca, w którym ofiaruje mu usługi możliwe jedynie dzięki zajmowaniu przezeń stanowisku w zamian za udział w zyskach w jego przedsiębiorstwach i inne korzyści materialne.

Dobroliwość Ojca świętego.

Rzym, 10 II. (PAT) Havas. Po dokonaniu wyborów, papież Pius XI wychodząc z kaplicy Sykstyńskiej w drodze do bazyliki Św. Piotra spotkał na ulicy sługę kard. Kakowskiego, którego znał jeszcze z czasów pobytu swego w Warszawie. Papież zwoił kroku i zwrócił się do sługi ze słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, wypowiedzianymi w języku polskim, poczem powiedział do ośnionego i wzruszonego do łez sługi jeszcze kilka życzliwych słów zawsze po polsku. Następnie Papież udał się w dalszą drogę.

Repatrijanci w drodze.

Moskwa, 10 II. (PAT). Wczoraj przybył do Moskwy z Omska trzeci transport z repatriantami polskimi. Transport ten jechał do Moskwy 2 miesiące. Po załatwieniu formalności transport ruszy dalej ku granicom Polski.

Były one zawsze polskimi, co się mianowicie w wschole cyfr ludności polskiej w kilku powiatach o około 20 proc. objawia. Stosunkowo spokojny rozwój wykazuje powiat kartuski, którego liczba ludności polskiej stopniowo i stale wbrew wszelkim szupczkom germanizacyjnym spokojnie wzrastała, aż dopiero zmiana stosunków i tu popchnęła sprawę o poważniejszy krok naprzód. Szczególną satysfakcję odczuwać będzie każdy z powodu znacznego przyrostu żywiołu polskiego w takim n. p. powiecie chojnickim, który nad granicą leżąc z enklawą Koszalską w łonie wystawiony był zawsze wysoce niebezpieczeństwu zgermanizowania się całkowitego. Specjalnie uderzający fakt olbrzymiego podskokowania cyfr statystycznej Polaków w pow. wejherowskim z 48,1% aż do 90% starał się już uprzednio tłumaczyć przyczynami natury ogólnej, lecz także odłączeniem obszaru sopockiego od powiatu.

Przed otwarciem giełdy z dnia 11 II 1922.

Noty polskie 5,95
Dolary amerykańskie 197,50

Dla zobrazowania także w cyfrach ruchu ludnościowego w pięciu powiatach polsko-kaszubskich podajemy zestawienie liczb według ostatnich dwóch najciekawszych spisów, pruskiego z r. 1910 i polskiego z roku 1921.

W powiecie	Liczba ogólna		Liczba specjalizowana			
	1910	1921	Polacy	Niemcy	Polacy	Niemcy
Puck	26548	27224	19078	7470	24420	3394
Wielbarko	61620	42815	41882	16738	39648	4167
Kartuzy	69891	66499	55011	14890	58719	7780
Kościerzyna	55976	49563	35172	20804	39123	10440
Chojnice	63723	71228	32780	30943	48359	22469
Razem	277758	258920	186913	90645	210279	48650

Powyższa tabela statystyczna dowodzi, że stosunek procentowy ludności w powiatach pod względem narodowościowym różni się poważnie od stadium absolutnego przyrostu poszczególnych kategorii ludności wogóle. Procentowy stosunek ludności polskiej do żywołu niemieckiego zmienił się bardzo radykalnie na korzyść Polaków. Podczas gdy siła liczebna Polaków wzrasta bardzo poważnie w stosunku do Niemców, których cyfry obniżają się ogromnie, cyfry przyrostu absolutnego Polaków w poszczególnych powiatach nie wykazują wszędzie tak uderzających różnic. Ubytek niemiecki w r. 1921 w porównaniu do r. 1910 chwile się dokoła 10 000 osób na powiat, co na północnym Pomorzu Kaszubskim w całości oznacza apokaliptyczną o połowę, bo z 90 845 (1910) na 48 650 (1921).

Absolutny przyrost żywołu polskiego wykazuje ciekawe oblicze. Podczas gdy w powiatach Puck, Kartuzy i Kościerzyna cyfra przyrostu chwile się pomniejsza — 5000 na korzyść Polski, wykazuje powiat chojnicki olbrzymi przyrost 16 000 Polaków od roku 1910 do 1921. Wyjątek stanowi powiat wejherowski, gdzie nie tylko Niemców ubyło przez odcięcie pewnych części kaszubskich na korzyść Wolnego Miasta (obwód sopocki), lecz także około 5000 Polaków Kaszubów, co naturalnie nie wpływa absolutnie na to, że stosunek żywołu polsko-kaszubskiego zmienił się w stosunku do niemieckiego właśnie w tym powiecie na korzyść Polaków bardzo znacznie.

Łącząc rozważania w niniejszej pracy ściśle z liczbami statystyki, wrócimy przy okazji do tego tematu, by zastanowić się nad powszechnymi przyczynami, które wpłynęły na tak głębokie przemiany.

Władysław Cieszyński.

Linje wyłyncze rozwoju naszej marynarki handlowej.

Żegluga bałtycka, europejska i oceaniczna. — Z portu gdańskiego są ściśle związane z pewnym czynnikiem o którym natychmiast będzie mowa. Celowe skupianie towarów importu i eksportu w porcie gdańskim jako główny warunek trwałej egzystencji dla polskich towarzystw żeglugowych.

III.

— Niema żeglugi bez frachtów. Osobowa komunikacja na morzach zawsze jest tylko przydatkiem, nieraz bardzo potrzebnym, nieraz korzystnym, gdy np. statek ma frachty tylko w jedną stronę, zaś z powrotem wraca niemal próżny, jednak prócz specjalnych wypadków jak linie przewozowe, które w naszych warunkach się nie spotykają, fracht dominuje i dyktuje nawet szczegółowo swoimi własnościami (masowy, pośpieszny, sezonowy) charakter, a nawet i samo istnienie lub nieistnienie linii żeglugowych.

Towary więc są tem niezbędnym paliwem dla Marynarki Żegluga, bez którego zamiera w niej bardzo szybko wszelki celowy ruch. Paliwo to musi nadpływać stale, bez dłuższych przerw i niespodzianek: utrwała się wówczas pewien obieg, którego sprawność i stałość wciąga weń nowe towary. Obrót towarów się zwiększa, — żegluga się rozwija.

— Towary w pewnym porcie mogą się znaleźć albo dla importu, albo dla eksportu, albo też na składzie, przechowaniu, związaniem lub nie związaniem z pewną przeróbką towaru. W większości portów północno-zachodniej Europy prócz portów specjalnie węglowych (Cardiff) lub rudnych (Narvik) import przewyższa eksport, natomiast funkcje składowe przysługują tylko większym portom, jak Londyn, Hamburg, Brema, Rotterdam, Amsterdam, Antwerpia. Porty te sprowadzają całe statki jednolitego ładunku jak bawełna, kawa, ryż, herbata, tytoń, kauczuk, a później detalicznie sprzedają na statki europejskiej żeglugi, które mają już mieszany ładunek i zadawalnijają mniejsze lokalne zapotrzebowania. Takie pośredniczenie daje portom większym poważne zyski, ożywiając w nich ruch i skupiając w ich wolnych obwodach ogromne ilości towarów. Do odpowiedniego rozwoju takiego portu należy rozsądna polityka zamorządów i rządów, ofiarność obywateli miasta portowego, jak to widzimy na przykładzie Bremy, wreszcie położenie portu. Jak wykazałem w roku zeszłym w szeregu artykułów w „Dzienniku Gdańskim” które następnie wyszły jako osobna broszura pt. „Port Reczynpospolitej” Gdańsk ma wprost świetne szanse by stać się pierwszorzędnym portem składowym dla wschodniej Europy, przejmując znaczną część funkcji Hamburga i Bremy na siebie. Obawy tam wypowiedziane, że Gdańsk nie okaże inicjatywy w walce np. z Bremą jako portem składowym dla bawełny niestety się sprawdzają. Nie wiele zresztą lepsza jest niestety Łódź dzisiejsza, która bierze bawełnę przez Zbaszyn lub Płe, gdzie się da, a Gdańsk, a polski handel morski? — a cóż to kogo ma obchodzić? — Zaledwie w ostatnich czasach jacyś Amerykanie teli przekonują łódzian, że przecież i dla nich lepiej sprowadzać bawełnę przez Gdańsk, i zdaje się, że z tego będą jakieś skutki.

— Czekając na patriotyzm niektórych łódzian w obrotach bawełną posłowiecby zdążył na brzegu młody marynarz polski, gdyby nie przyszła z pomocą sobie Polska sama, utrwalając lżejszą taryfę dla bawełny via Gdańsk. Zaoszczędziłoby się w ten sposób przedewszystkiem 1) opłacenie kolei niemieckich od Bremy do granicy polskiej, 2) opłacenie cel niemieckich. Ale skupia-

Z sejmu wileńskiego.

Wilno, 10 II. (PAT). Planarne posiedzenie Sejmu zostało oznaczone na piątek o 5 po poł. Porządek dzienny obejmuje sprawozdanie komisji weryfikacyjnej, zatwierdzenie mandatów przekwestionowanych, wniosek komisji politycznej w sprawie uchwalenia zasady dyskusji generalnej. Do dyskusji generalnej zapisało się 24 mówców.

Wilno, 10 II. (PAT). Komisja weryfikacyjna na posiedzeniu w dniu wczorajszym ustaliła większością 10 odgłosów przeciwko 6 głosom (przy 2 wstrzymaniach się od głosu) wniosek, iż Sejm może uchylić wszystkie wnioski w sprawie kwestionowania mandatów, skoro uzna je za niedostatecznie umotywowane. Wniosek

uznany za uzasadniony, przesłany zostanie Izbie kasacyjnej do rozpatrzenia. Jutro po południu komisja odbędzie posiedzenie dla rozpatrzenia wniosków, dotychczas zgłoszonych. Ma ona przygotować w tej sprawie sprawozdanie na plenum.

Wilno, 10 II. (PAT). Po kilkogodzinnej dyskusji na wniosek komisji politycznej osiągnięto porozumienie klubów co do głównych punktów zasadniczej uchwały. Kluby zastrzegły sobie przytem możność wniesienia dodatkowych wniosków do niektórych punktów. O godz. 22 komisja polityczna prowadziła w dalszym ciągu obrady, zmierzające do uzgodnienia tekstu uchwały zasadniczej w szczegółach.

Najazd komunistów na Finlandję.

Helsingfors, 10 II. (PAT). Przejęcie oddziałów komunistycznych na terytorjum Finlandji wśród walk, związane z niejasnym ruchem komunistycznym, wywarło Helsingforsie wielkie wrażenie i wywołało zaniepokojenie. Na granice wysłano silne oddziały wojskowe. W okręgu kuopiewskim i uleaborskim mieszkający organizują samoobronę. Oficjalny komunikat stara się uspokoić ludność, twierdząc, iż wtargnięcie na tery-

torjum fińskie 3 band komunistycznych było dziełem szajki bandytów. Tiomaczenie to nie znajduje wiary. Opinia fińska widzi w tej sprawie zamiar władz sowieckich wywołania wrzenia w Finlandji. Istnieje przypuszczenie iż fińskie oddziały komunistyczne, które przeszły granicę, były formowane po stronie rosyjskiej z polecenie wojskowskiego rewolucyjnego.

Przegląd prasy niemieckiej.

Prasa gdańska.

(O tierze papieskiej i o „triumfie” Kościoła nad... duszami w piekle. — Poziom moralności urzędników kolejowych Rzeszy.)

Ceremonjał koronacji papieża przepisuje, iż w chwili wkładania tiary, tj. potrójnej korony na głowę papieską, arcykapłan-djakon wymawia następujące słowa: „Weź tiarę, ozdobioną trzema koronami i wierz, że jesteś ojcem królów i panujących, rządcą świata i namiestnikiem naszego Jezusa Chrystusa, któremu cześć i chwała na wieki.”

Tymczasem owa trójność korony „Danziger Zeitung” — jak zauważają słusznie „D. Volksblatt” — wytłumaczyła sobie iście oryginalnie, pisząc bowiem:

„Ta potrójna korona ma oznaczać potrójne panowanie papieża nad Kościołem wzywającym, rządzącym i triumfującym, jako też nad ludzkimi duszami na ziemi, w niebie i w piekle.”

Nasuwa się tu pytanie, który Kościół ma tak szeroko rozgałęzione wpływy i pełnomocnictwa, iż sięgają one aż do piekła: rządzący, wzywający, czy triumfujący. O ile chrześcijanom dotąd wiadomo, Kościół, acz uważa się za najwyższą zwierzchność na świecie w sprawach wiary i obyczajów, niema pretensji jeszcze ani rządzić potępieniami, ani wzywać z nimi, ani triumfować nad nimi. Inaczej Kościół pomysł „Danziger Zeitung” miałby dużo podobieństwa do instytucji Belzebuba.

No, ale cytowane pismo niejednemu raz zabiera głos niepowołany w sprawach, o których ma tyle pojęcia, co p. Martini o traktacie wersalskim.

Z chwilą złączenia się trzech dzielnic w jedno państwo polskie, przeleliśmy w spadku wiele jednostek, wychowanych w łapowniczkiej szkole biurokratycznej rosyjskiej. To też w pierwszym roku niepodległości trudno było opętać się od różnych nadużyć, póki nareszcie rząd polski nie ujął steru silną ręką. Myśleliśmy czasem ze smutkiem, że najgorzej jest pod tym względem w Polsce. Że tak jednak nie jest, udawałoby to „Danz. N. N.”, które pod nagłówkiem „Trochę za wiele!” pisze:

„W ubiegłym roku musiał rząd kolei niemieckich zapłacić więcej niż 600 milionów mk. odszkodowań za kradzieże, popełnione na kolejach. W ostatnim 1/4 roku wydano 13 000 pracowników personelu kolejowego za nieuczciwość.”

Prasa berlińska i l.

(Jakim powinien być prawdziwie niemiecki nauczyciel. — Czy hańba jest wydawać zbrodniarzy.)

Czytamy następującą znamieną skargę w „Ostpreussische Zeitung”:

„W 9 klasie starego gimnazjum w Moguncji, mieście niemieckim, obsadzonym przez Francuzów, musiał niemiecki uczeń na zarządzenie „niemieckiego” nauczyciela przetłumaczyć następujące zdanie z książki „Francja w 18 wieku”: „Francuzi są żywą, szlachetną i śmiałą rasą. Francuska rewolucja jest najważniejszym zdarzeniem w historii świata od czasu ogłoszenia ewangelji. Jest to specjalna chwala Francji, iż nadała obliczu światu wieczyste rysy prawa i sprawiedliwości. Geniusz tej prasy jest czemś zadziwiającym.”

Uczniowie podnieśli protest i u tego nauczyciela i u kierownika zakładu, ale bez skutku. Cóż na to rząd?”

Niema na świecie z pewnością ani jednego narodu, któryby odmówił rasie francuskiej tych wybitnych zalet i nie przyznał, że Francja przodowała światu w dziedzinie kultury, sztuki i wiedzy, a przynajmniej, że położyła na tem polu pierwszorzędne a niezapomniane zasługi. Wszyscy też zdają sobie sprawę z genialności ducha francuskiego i z tego, że rewolucja francuska na długo jeszcze będzie przedmiotem podziwu i badań ludzi wszelkiego kierunku. Jedni tylko Niemcy uważają się za prawdziwie niemieckich wówczas, gdy o wszystkich wyrażają się z pogardą. Skutkiem tego ich los historyczny. Przecież nawet owi protestujący prymanie nie są w stanie zaprzeczyć wraz z dziennikiem, biorącym ich w obronę, iż Francja więcej dała światu i cywilizacji, niż Krzyżacy i Hohenzollernowie.

Podobnie „wzniośle” myśli „Der Tag”, pisząc pod nagłówkiem „Hańba wydania”:

„Bawarska koalicja porządku powzięła wraz z rozlicznymi partiami politycznymi następującą uchwałę: Podpisane związki monachyjskie, które razem liczą więcej niż 4 miliony członków, podnoszą płomienny protest przeciw nielichotnemu żądaniu Francji wydania niemieckich mężów. Wiemy, że naród niemiecki w całości wystąpi w obronę swoich rodaków, którzy jedynie spełnili swój obowiązek wobec ojczyzny.”

BACZNOŚĆ KOŁA ŚPIEWACKIE

VI. Okregu na Wolne Miasto Gdańsk.

W poniedziałek, 13 b. m. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w Ochronce przy Poggenpuhl nr. 11

Zjazd delegatów, prezesów i dyrygentów.

Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, m. i. ustalenie terminu przyszłego zjazdu Kół śpiewackich Okregu VI. i sprawa ustanowienia inspektoratu.

Na 25 członków wybiera każde towarzystwo po jednym delegacie

Przypominamy też przy tej okazji Zarządom poszczególnych Kół aby jak najrychlej zechciały nadesłać na ręce sekretarza okregowego p. Strzeleckiego wypełnione kwestjonariusze, a na ręce skarbnika okregowego p. Muzyka składki do kasy zwłazkowej i okregowej za rok 1921.

W imieniu Zarządu: Grimsman, prezes okregowy,

Polska a ruch portowy w Gdańsku.

Czy w istocie obowiązkiem dla okazyjny jest mordowanie bezbronnego jeńców, bombardowanie szpitali, zatapianie statków handlowych, morderstwa w szampanie i gwałcenie niewiast, lub rozstrzeliwanie nieleżących? W każdym państwie przeprowadza się dziś cały szereg procesów, o ile doszły wiadomości, rząd obcocy o zbrodniach swych obywateli, popełnionych pod przykrywką mundurów i wojny. Tych poprostu gdzieś indziej nazywa się zbrodniami i nie zna się dla nich łosć. W Niemczech inaczej... (B. B.)

Sprawy polskie.

Sowiety ukraińskie a Wsch. Małopolska.

„Charkowski Komunist” zamieszcza tekst zasady, która kieruje się komisariat spraw wewnętrznych w stosunku do osób, pochodzących z Małopolski. Według tego komisariatu urodzonym w Galicji nie przysługują prawo, przyznane obywatelom polskim na zasadzie traktatu ryskiego. Ludowy komisariat spraw wewnętrznych polecił wszystkim, aby nie traktowali obywateli Galicji, jako obywateli Polski i nie wydawali im dokumentów, przewidzianych dla obywateli polskich i zamiechali ewakuacji w myśl traktatu ryskiego. Również wzywa, wydawane mieszkańcom Galicji jako obywatelom polskim, przez przedstawicielstwo polskie ludowy komisariat spraw wewnętrznych uważa za nieważne. Wolno im tylko wydawać dokumenty jako „obcokrajowcom, obywatelom Galicji”.

Interpretacja ta organu komunistów zasługuje na uwagę naszych czynników dyplomatycznych.

Likwidacja komitetu górnośląskiego.

W Warszawie, w siedzibie centr. Tow. rol. odbyło się, przy udziale licznego grona działaczy społecznych, posłów, przedstawicieli prasy i in. zebranie likwidacyjne „Komitetu zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską”.

Zebranie zajął znany poeta i weteran Jul. Adolf Święciecki, który od chwili powstania w sierpniu 1919 r. komitetu stał na jego czele jako prezes.

Dwu i pół letnia działalność komitetu przedstawił w zarysach ogólnych dyrektor biura p. Uhma, sprawozdanie zaś kasowe cz. kom. pos. Margosa, wreszcie sprawozdanie kom. rewizyjnej — ks. poseł Londzin.

Sprawozdań tych w szczególności nie rozważano, ponieważ komitet przygotował wyczerpującą broszurę, która rozdano uczestnikom zebrania. Dla ułatwienia tylko rozmiaru ofiarności publicznej i zrozumienia przez całe społeczeństwo ważności sprawy, dla której nikt nie skąpił swojej ofiary w imię dobra narodowego, notujemy, że tylko na rece obywatelskiego komitetu górnośląskiego wpłynęło ogółem ze składek 143 098 968 mk. Obecnie, po zamknięciu działalności, pozostało jeszcze gotowizny 25 846 531 mk.

Po załatwieniu części sprawozdawczej rozpoczęła się dyskusja nad pytaniem: na jaki cel mają być przeznaczone pozostałe fundusze? P. Wierczak postawił wniosek, aby 25 846 531 marek niewydatkowanych przez komitet górnośląski, przeznaczyć na utworzenie „Towarzystwa obrony kresów”, zarówno zachodnich, jak i wschodnich.

Wniosek p. Tolłoczki domagał się przekazania pieniędzy na rzecz Górnego Śląska i złożenia ich na ręce marszałka Sejmu Trampczyńskiego, jako prezesa komitetu centralnego.

Podzielone opinie, po długiej dyskusji, uzgodniły się ostatecznie pod wpływem wymownych wywodów, że ofiary publiczne składane były na cele plebiscytowe i na ratowanie ocalałych kresów, że zatem powołanie „Tow. obrony kresów” odpowiadać będzie całkowicie intencjom wszystkich obywateli i całego społeczeństwa. Zadaniem nowego Tow. będzie, po przyjęciu funduszy, przeznaczyć jak najwięcej z otrzymanych środków na rzecz Górnego Śląska, na pomoc materialną i na cele kulturalne.

Wnioski w tym duchu pp. Sadowicza i Wierczaka ostatecznie uchwalono niemal jednomyślnie. Jednocześnie upoważniono posłów Seyde, Załuską i Sawickiego do porozumienia się z marszałkiem Sejmu, w sprawie powołania grona osób, cieszących się zaufaniem publicznym i znających stosunki kresowe, które utworzyłyby komitet organizacyjny i wyłoniłyby następnie organa wykonawczego nowego „Tow. obrony kresów”.

O przejęciu Śląska przez administrację polską.

Dzienniki niemieckie donoszą, że w ostatnich dniach bawił w Katowicach w sądzie okręgowym dyrektor ministerjalny z Berlina, który bierze równocześnie udział w rokowaniach gospodarczych z Polską. Oświadczył on przy tej sposobności, że należy liczyć się z pewnością z faktem przejęcia przez administrację polską części G. Śląska, przyznanej Polsce w pierwszej połowie maja. Mniej więcej dwa tygodnie przedtem rozpoczęła się przesiedlanie rodzin urzędników opuszczających tę część o ile dotychczas nie przeniosły się do nowych siedzib. Na same Katowice przypada około tysiąc urzędników, którzy opuszczają to miasto przed ostatecznym objęciem administracji przez Polskę.

Z polityki zagranicznej.

Niemcy i Sowiety.

„Izwjestia” piszą w wstępnym artykule: W tych dniach odbyło się zebranie inauguracyjne towarzystwa niemiecko-rosyjskiego w Moskwie, mającego za zadanie zbliżenie Rosji do Niemiec na polu kulturalno-naukowym i przemysłowo-handlowym. Na posiedzeniu tem przedstawiciel misji niemieckiej oświadczył, że Rosja i Niemcy związane są interesami ekonomicznymi. Jak również że z zbliżenia tego wynikną korzyści zauważając przytem, że Niemcy dążą do zbliżenia tego na polu gospodarczym już od dawna. Rosja może udzielić Niemcom niezbędnych surowców, Niemcy zaś mogą przyjąć Rosji z pomocą w odbudowie jej życia gospodarczego oraz zapożyczyć ją w potrzebne środki i siły techniczne. Na podstawie przejranych danych, pisał „Izwjestia”, można przypuszczać, że burżuazja niemiecka rozumiała wreszcie, że od słów i robożnych życzeń wielki już czas przejść do czynów. Jeżeli jej znowu nie wstrząsnie strach przed ententą, lub fantazyjne nadzieje osiągnięcia w porozumieniu z koalicją bardziej sprzyjającego jej interesom stanowiska w Rosji, aniżeli przez bezpośrednie rokowania z Sowietami, w takim razie przed kapitałem niemieckim rozlega się szerokie pole pracy z pożytkiem dla obu krajów. Bez kapitału zagranicznego Rosja nie potrafi odbudować swego życia ekonomicznego. Kapitał niemiecki jako bliski, tani i zaopatrzone w środki techniczne,

W nr. 66 „Danziger Zeitung” z 8 bm. ukazała się pt. „Polen und das Danziger Wirtschaftsleben” obszerna replika na artykuł p. dra Ignacego Dziedzica „Polska a ruch portowy w Gdańsku”, umieszczony w nr. 20 naszego pisma, względnie w jego niemieckim wydaniu z 25 z. m. Wywody repliki w niczem nie osłabiają a tem bardziej nie obalają myśli przewodniej i twierdzeń tego artykułu poza sprostowaniem oczywistego błędu drukarskiego. W piśmie naszym (a właściwie tylko w niemieckim wydaniu) wydrukowano mylnie, że Gdańsk w 900 r. liczył 47 000 mieszkańców; w rzeczywistości powinno być, że Gdańsk w 900 r. liczył 147 000 mieszkańców. Jak widać na pierwszy rzut oka, przez przecięcie opuszczono w obu liczbach na początku jedynkę. Jest to widocznym nawet bez specjalnego sprostowania, gdyż w 900 r. nie wiele było miast tyle mieszkańców liczących, a Polska jako państwo jeszcze nie istniała.

Gdybyśmy się oparli nawet na cyfrach, podanych w replice, to jednak jest niespójnym i nie ulega zapamiętaniu również przez Danziger Zeitung, że ruch okretowy w porcie gdańskim wzmożł się znacznie w stosunku do czasów przedwojennych części dzięki obrotowi towarowemu, części zaś dzięki wzmożonej fali emigrantów i innych pasażerów, którzy — jak powszechnie wiadomo — stanowią najkorzystniejszy obiekt transportowy. Wobec tego obiektu transportowego nawet tonaż* towarów przywożonych i wywożonych schodzi na dalszy plan. Podkreślamy przy tej sposobności z naciskiem, że z powodu ogólnej stagnacji w żegludzie takie porty, jak Hamburg lub Antwerpia nie osiągały jeszcze ruchu przedwojennego. Gdańsk jest zatem dzięki oparciu się o Polskę we wyjątkowo pomyślnym położeniu.

W rzeczonym artykule zostało stwierdzonym, że w

ubiegłym roku mnóstwo emigrantów skierowało się na Antwerpię; podkreślono jednak, że winę ponoszą tu przeważnie czynniki gdańskie. Nie można bowiem domagać się od rządu polskiego, by popierał ze szkodą dla swych własnych obywateli ruch emigracyjny na Gdańsk.

Rząd polski w kolejowej polityce taryfowej owszem uwzględnił Gdańsk, jak to zrobił z drzewem, naftą, węglem. Polska zresztą musi iść w tym kierunku, jeżeli nie chce pozwolić, by import i eksport w znacznej mierze skierował się na inne porty, jak np. Hamburg, Szczecin etc.

W interesie Gdańska jako samodzielnego tworu państwowego leży tworzenie nowych a rozwój starych gałęzi przemysłu, choćby to może było połączone początkowo nawet z pewnymi ofiarami i niewygodami. Jest więc dziwnym, że pewne koła gdańskie odnoszą się niechętnie do tego nowego okresu, zapowiadającego dla ludności zwiększenie możliwości zarobkowania i wzmocnienia bogactwa.

Przy tem wszystkiem nie wolno zapominać o starożytności zasadzie: do ut des — daję, abym w zamian coś otrzymał. Dopóki niektóre sfery gdańskie będą stosować wobec Polski politykę jeża, trudno spodziewać się, aby Polska w zamian za stawiane jej na każdym kroku trudności, Gdańsk specjalnie faworytowała czy to w sprawie emigrantów, czy polityki kolejowej, czy wreszcie w innych kwestiach. Prawda, że Polska według orzeczenia Wysokiego Komisarza jest obowiązana port gdański w pełni wykorzystać, ale też Gdańsk powinien to ułatwiać a nie, jak dotychczas, na każdym kroku utrudniać.

S. p. Teofil Rzepnikowski.

„Temps” o układzie polsko-francuskim.

Paryż, 10 II (PAT). Havas. „Temps” omawiając sprawę świeżo podpisanego układu handlowego francusko-polskiego, zaznacza, iż dzięki wzajemnym ustępstwom oba państwa będą mogły wzajemnie korzystnie wpływać na rozwój swych rynków. Układ ten zdaniem dziennika przyczyni się niewątpliwie do ożywienia handlu wymiennego i wogóle życia ekonomicznego wewnątrz każdego z obu krajów.

Rozdział Tow. Polek na G. Śląsku.

Katowice, 10 II. (PAT). Towarzystwo Polek na Górnym Śląsku z powodu podziału Górnego Śląska rozdzieliło się na dwie części. Po stronie polskiej siedziba zarządu głównego będą Katowice. Na czele tego zarządu stoi p. Hylowa. Po stronie niemieckiej siedziba głównego zarządu będzie nadal Bytom z przewodniczącą p. Łomanikowską, redaktorką „Katolika”.

Głos lotewski o Polsce.

Ryga, (AW) 10 II 22. Leader frakcji parlamentarnej związku włościańskiego Kalinińskich po powrocie z Warszawy podzielił się z współpracownikiem „Brihwa Senie” nast. wrażeniami: „Warszawa pracuje intensywnie i szybko podniosła się po wojnie. Sprzyja temu naturalne bogactwa Polski. Ogólnemu rozwojowi sprzyjało uwolnienie od podatków miejscowości zniszczonych przez wojnę. Wkrótce z węgla polskiego korzystać

byłby najbardziej pożądanym. Niemcy jednak marzą o tem, by Rosja nadal pozostawała krajem, wywożącym względnie zaspokajającym potrzeby przemysłu niemieckiego a importującym fabrykaty niemieckie. Godząc się na to w okresie najbliższym, Rosja nigdy nie zgodzi się w przyszłości na rolę producentki surowca i zawsze będzie dążyła do odrodzenia swego przemysłu, choćby wbrew życzeniom Niemiec i Anglii, które chcą widzieć w Rosji kraje kolonialne, jeżeli nie pod względem politycznym, to pod względem gospodarczym.

Konferencja T-stwa popierania Ligi Narodów.

Bruksela, (PAT). W ostatnich dniach stycznia od 19 porządku odbywało się posiedzenie komisji unij międzynarodowych towarzystw, popierających Idee Ligi Narodów. (Union internationale des associations pour la Societe des Nations). Komisja została zwołana przez radę generalną unii w myśl uchwały, powziętej w październiku 1921 r. w Wiedniu w sprawie mniejszości narodowych. Zadaniem komisji jest pozbawienie faktycznego i prawnego stanu sprawy mniejszości narodowych, przygotować rezolucje na ogólne posiedzenie unii, zapowiedziane na czerwiec 1922 r. do Pragi.

W pierwszym posiedzeniu komisji w Brukseli wzięło udział kilkunastu przedstawicieli towarzystw Ligi Narodów, Sir Dickinson, przewodniczący (Anglia), prof. Aulard (Francja), senator La Fontaine (Belgia), dr. Linburg (Holandia), senator Braber i prof. Syrov (Czechosłowacja), Hojos de Palkert (Węgry), prof. Arby (Szwajcaria), prof. Serafiade (Grecja), Lodi (Argentyna), hr. Bernsdorff (Niemcy), Keller, pastor z Zurychu, przedstawiciel amerykańskiego komitetu opieki nad mniejszościami wyznaniowymi. Polskie towarzystwo reprezentował poseł prof. Bronisław Dembiński.

Na podstawie ogólnego zestawienia głównych aktualnych kwestji, dotyczących mniejszości narodowych w Europie Środkowej, przedstawionego przez generalnego sekretarza prof. Ruysen, wyłoniła się zasadnicza i szczegółowa dyskusja na pełnym posiedzeniu komisji i w podkomisjach. Do podkomisji dla rozpatrzenia położenia mniejszości narodowych w Polsce pod przewodnictwem senatora La Fontaine należeli hr. Bernsdorff i Keller z jednej strony, a z drugiej prof. Dembiński, który na poczynione uwagi i zarzuty udzielił wyczerpujących wyjaśnień na podstawie dokumentów i ścisłych dat statystycznych.

Rezolucje, przedstawione przez przewodniczącego Dickinsona na końcowym posiedzeniu, będą raz jeszcze rozważane w komisji, która ma zebrać się w Monachium w kwietniu, aby je ostatecznie przygotować na zjazd w Pradze.

będzie Łotwa, otrzymując około 12 000 tonn węgla miesięcznie. Dla eksportu polskiego stoi otworem droga na Wschód. W Polsce nie widać antagonizmu względem Łotwy, przeciwnie Polska szuka z nami stosunków handlowych. Dotychczasowe niewystarczające stosunki objasnić można dłuższą nieobecnością posła lotewskiego w Warszawie.

Estończycy w Krakowie.

Kraków, (AW). 10 II 22. W dniu 11 bm. przybyła do Krakowa przedstawiciel rządu estońskiego celem zapoznania się z tutejszym rynkiem przemysłowym. Gościł najmie się przyjeżdżam izby handlowo-przemysłowej.

Zaburzenia w Irlandji.

Londyn, 10 II. (PAT). Reuter. Wedle sprawozdania, jakie nadeszło z Ulsteru do Ministerstwa spr. zagranicznych liczba unjonistów uprowadzonych przez sameltnistów sięga 200. Ci z pośród uprowadzonych, którzy biegli w więzieniu w Slied zostali wypuszczeni na wolność. Pozostali są jeszcze w więzieniu nadal.

Komisja dla długów państw sojusznicznych.

Waszyngton, 10 II. (PAT). Havas. Prezydent Harding podpisał dekret, powołujący do życia komisję mającą na celu przeprowadzenie rokowań w sprawie długów państw sojusznicznych.

S. p. Teofil Rzepnikowski.

Dnia 8. bm. zmarł w Lubawie jeden z najwybitniejszych obywateli na Pomorzu S. p. Teofil Rzepnikowski. Urodził się 5 lutego 1843 r. — dobiegał osiemdziesiątki. Pochodził z Radawisk pod Wąbrzeźnem w wojew. pomorskiem. Zaczął studiować medycynę we Wrocławiu, lecz na wieść o wybuchu powstania w Kongresówce podał się do szeregów i przez rok zajmował się wojaczką. Po upadku powstania oddał się dalszym studjom i ukończył je w r. 1868 w Berlinie i osiadł w Lubawie, gdzie też życie swoje zakończył.

Nie ograniczał się do pracy zawodowej, lecz odrazu zajął się sprawami społecznymi i narodowymi, dając do podtrzymania i rozwoju ducha narodowego na Pomorzu. Zakładał kółka rolnicze i tow. wyborcze; w Lubawie był założycielem Sokola; był wszędzie, gdzie o sprawy wspólne chodziło. Posłował do Sejmu i do parlamentu 1800—1898). Działalność jednak swoją skoncentrował głównie na spółkach zarobkowych. W marcu r. 1870 założył spółkę taką w Lubawie. Dziś spółka ta jest największym Bankiem Ludowym na Pomorzu.

Nazwisko dr. Rzepnikowskiego pozostanie w dziejach rozwoju spółek obok nazwisk ks. Wawrzyniaka, dra Kustelana, ks. Adamskiego itd. jako nazwisko zaśluszonego organizatora i kierownika całej akcji spółkowej. Trudno w krótkiej notatce wyliczyć wszystkie jego zasługi na tem polu, trudno uzasadniać jak wielką rolę odegrał Związek spółek zarobkowych w życiu naszej dzielnicy. Zresztą rzeczy te mamy jeszcze świeżo w pamięci. Trzeba jednak przypomnieć, że dr. Rzepnikowski był wicepatronem Związku, członkiem Rady Nadzorczej Banku Związku przez rok, po śmierci dr. Kustelana, dyrektorem tegoż Banku.

W Lubawie cieszył się Zmarły wielką popularnością i szacunkiem. Brał do ostatnich chwil czynny udział w życiu miasta i we wszystkich instytucjach miejscowych. Miał to szczęście, iż mógł własnymi oczami oglądać plon swej pracy, bo widział, — że podtrzymywanie ducha narodowego na Pomorzu wydało rezultat pomyślny, utrzymując żywioł polski aż do tej chwili, gdy ziemia ta zlaćzyła się z Polską niepodległą.

Ubył człowiek zasłużony, jeden z najwybitniejszych obywateli z okresu niewoli narodowej. Cześć Jego pamięci!

Z Sejmu gdańskiego.

Na wczorajszym posiedzeniu plenarnym Sejmu gdańskiego odbyło się na wstępie dalsze głosowanie nad poszczególnymi paragrafami projektu ustawy o udzieleniu ograniczonej informacji z rejestru kar i wymazaniu zarejestrowanych kar, które przyjęto, przywzyszy także wniosek zmiany paragrafu 5, w którym według nowego brzmienia przy wymazaniu kar z rejestru muszą one być zupełnie usunięte i zniszczone, a tak samo muszą być usunięte karty karne. Ostatecznie przyjęto całą ustawę w drugim czytaniu. Według tej ustawy następuje wymazanie zapisków w rejestrze kar po dwudziestu latach.

Następnie przystąpiono do obrad nad projektem ustawy o ustanowieniu sądów zawodowych dla rolnictwa i gospodarki leśnej, oraz nad projektem ustawy o ustanowieniu sądów zawodowych dla pracowników w zakładach i władzach państwowych i komunalnych. Nad tym projektem wywiała się ożywiona dyskusja. Poseł Arczyński (soc. praw.) sprzeciwiał się utworzeniu osobnych sądów dla wymienionych wyżej kategorii zawodowych, gdyż kompetentne są jedynie sądy proceduralne. W swej mowie przytoczył też jaskrawy przykład, jak pracodawca gdański obszedł się z pracobiorcą, obywatelem Rzeszy niemieckiej, którego zwabił najpierw w Polskę, a następnie, gdy przestał u niego pracować, postarł się o wydalenie go przez Senat z granic Wolnego Miasta. W dalszym ciągu udowodnił, że sądy zwyczajne spraw spornych między pracodawcami a pracobiorcami w rolnictwie i gospodarstwie leśnym nie przyjmują do rozstrzygnięcia, powołując się na to, że nie są kompetentne, gdyż takie sprawy należą do kompetencji sądów proceduralnych. Gdy interesowani zwrócili się do Senatu z żądaniem o załatwienie tej kwestii, odpowiedział on, że nie może się wtrącać do spraw sądowych i że nie wolno tego też zrobić wydziałowi sprawiedliwości Senatu. Mówca sprzeciwiał się też z tego powodu utworzeniu tych sądów, ponieważ mamy w Wolnym Mieście i tak już bardzo liczny i kosztowny aparat urzędniczy, a więc trzeba odrzucić ten projekt, za pomocą którego zamierza Senat stworzyć nowe посады urzędnicze.

Poseł Mau wypowiedział się także przeciw tej ustawie i radził, aby cały Senat wysłano na 6 tygodni do Wejherowa celem zbadania umysłu.

W imieniu komunistów wypowiedział się przeciw tej ustawie poseł Schmidt, który zarzucał centrowcom i nacjonalistom rozmaite ich grzechy wobec robotników, przyczem przytaczał rozmaite ustępy z Pisma św.

Przeciw projektowi wypowiedział się następnie poseł Gałkowski w imieniu centrowców.

Poseł Reek (socj. praw.) przytoczył w swem przemówieniu ogromną liczbę urzędników wszelkich kategorii w Wolnym Mieście i zaznaczył, że ludność gdańska jest poprostu skompromitowana tem, że w małym państewku jest tak ogromna liczba urzędników, z których poważna część sprowadzona z Niemiec. Cała ludność gdańska wstydzi się wobec siebie i sąsiadów z tego powodu, że w Senacie dzieją się mimo tej ogromnej liczby urzędników rozmaite świństwa.

Mówcy lewicowi wogóle afakowali ostro agrarjuszów nacjonalistycznych, zarzucając im, że oszukują swych pracobiorców na zarobkach i deputatach.

Po przemowie senatora dr. Pertusa, który stanął w obronie tych projektów i przemowie posła dr. Müllera, przekazano oba projekty komisji prawnej.

Następnie przekazano jeszcze dalszych sześć projektów bez dyskusji do poszczególnych komisji, poczem marszałek zamknął około godz. 17 posiedzenie.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w Środę, dnia 15 bm. o godz. 3 po poł.

KRONIKA.

Gdańsk, niedziela 12 lutego 1922.

Rzymsko-kat.: Starozaustna. Gaudenty (Radzym) b. w. Słońca Wschód: godz. 7 m. 26 Zachód: godz. 5 m. 4

Stan wody w Wiśle dnia 10 lutego.

pod Toruniem	1,20	1,23	pod Grudziądem	1,26	1,02
pod Chełmem	1,23	1,27	pod Malborkiem	1,01	1,01
pod Kurzębakiem	1,57	1,62	pod Einlage	2,00	1,94
pod Tczewem	0,62	0,94	z dnia 9/2	8/2	
pod Schiewenhorst	2,20	2,10	pod Warszawą	1,56	1,56
pod Perle	0,65	1,72	pod Plockiem	1,39	1,31

* Temperatura. O godzinie 8 rano w sobotę wykazywał termometr 3° C.

* Uroczysta Akademia ku uczczeniu 30-letniej działalności St. Przybyszewskiego odbędzie się staramiem Komitetu Jubileuszowego dnia 16 lutego (czwartek) o godz. 7 wieczorem w sali Kaiserhof, Heil. Ge'stg. 43.

Program: 1. Słowo wstępne. 2. Odczyt pierwszy. 3. Fragment ze „Ślubów” St. Przybyszewskiego akt. III. Scena ostatnia. Osoby: Zygmunt i Klara. 4. Odczyt drugi. 5. Zakończenie.

Jak się dowiadujemy, wygłoszą słowo wstępne prezes Komitetu dr. Panecki, odczyt pierwszy p. B. Bourdon, red. „Gazety Gdańskiej”: fragment ze „Ślubów” odegra p. M. Kopczyńska i p. Jotes; odczyt drugi wywowie p. Zdzisław Dębicki, świetny literat i krytyk z Warszawy, który przyrzekł swój współudział; wreszcie przemówi na zakończenie przedstawiciel Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

Ceny biletów, które są do nabycia od poniedziałku w księgarni p. Czarnińskiego, wynoszą: I miejsca 20 mk. II miejsce 15 mk. wstęp na salę 5 mk. — Dochód czysty przeznaczony na Gimnazjum Polskie w Gdańsku.

* Komuniści gdańscy przeciw transportom amunicji do Polski przez Gdańsk. Organ komunistów gdańskich „Danziger Arbeiter Zeitung” przytacza w numerze piątkowym z artykułu byłego kapitana marynarki niemieckiej Martini'ego, umieszczonego w „Danz. Ztg.”, a omawiający przewóz materiału wojennego przez Gdańsk do Polski, opis parowców z materiałem wojennym, które przybyły do Gdańska dla Polski i kończy artykuł wezwaniem, aby rewolucyjni, tj. komunistyczni robotnicy agitowali żywo między kolegami, by przeszkodzili dalszemu transportowi amunicji przez Gdańsk do Polski, gdyż robotnicy gdańscy nie mają potrzeby życie swoje wystawiać na niebezpieczeństwo dla imperjalistycznych zachcianek pewnej małej kasty w Polsce.

* Jeszcze sprawa umieszczenia ogłoszenia konkursu na posady prezydenta i wiceprezydenta miasta Grudziądza. Od magistratu miasta Grudziądza otrzymaliśmy następujące pismo:

Magistrat został zaskoczony pytaniem Szanownej Redakcji w sprawie umieszczenia ogłoszenia, które załączamy, w „Danziger Zeitung”.

W dniu 2 lutego 1922 r. za nr. dz. P. 212/22 przesłano zostało ogłoszenie to pod adresem „Gazeta Gdańska” w Gdańsku. Z tego widać, że widocznie poczta gdańska nie omieszkala dostarczyć listu naszego do redakcji tej gazety, która jej jest miła. — Nie rozumieliśmy jest dla nas tylko wprost bezcelny postępek administracji „Danziger Zeitung”, która odebrawszy ogłoszenie z napisem takim, jak jest umieszczony na załączonym ogłoszeniu, z którego widocznym jest, że jest ono skierowane do Redakcji poczynego dziennika Szanownych Pańów, pozwoliła sobie umieścić ogłoszenie na łamach swej gazety.

Przesyłając załączone ogłoszenie, uprzejmie prosimy o umieszczenie jego, mając nadzieję, że tym razem trafi list nasz tam, gdzie sobie życzymy.

Magistrat. (—) Włodek.

* Z rady miejskiej. Następne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 4 po południu w sali posiedzeń w ratuszu przy ulicy Długiej. Na porządku obrad leżącego posiedzenia znajduje się 8 punktów, a posiedzenia tajemnego dwa punkty.

* Wachmistrz policji gdańskiej na ławie oskarżonych. Za obrażenie ciała, dokonanego na pewnym redaktorze we Wrzeszczu skazany został wachmistrz policji gdańskiej Hallmann we Wrzeszczu przez tutejszą izbę karną na 900 mk. kary.

* Ofiary hiszpanki. Na hiszpankę zmarły w tygodniu od 29 stycznia do 4 lutego rb. w Gdańsku 32 osoby.

* Ruch międzynarodowy w Gdańsku. W tygodniu od 29 stycznia do 4 lutego rb. przebywało w Gdańsku i zgłosiło się policyjnie ogółem 1452 obcokrajowców, w tem 719 z Polski, 373 z Niemiec, 24 z Ameryki, 22 z Rosji, 19 z Litwy, 14 z Łotwy, 12 z Anglii, po 9 z Francji, Rumunii, Szwajcarii i Szwecji, 7 z Holandii i Finlandji, po 6 z Turcji i Ukrainy, 5 z Danji, po 3 z Belgji, Kłajpedy, Austrii i Węgier, po 2 z Czechosłowacji, Grecji i Estonji i 1 z Chile.

* Senat gdański ogłasza w numerze dzisiejszym pisma naszego obwieszczenie o urzędzeniu komunikacji lodzkiej motorową odnośnie parowcom jako promu między Wisłoujściem i Nowymportem i między Milchepeterem i Troylem.

* Wydawanie kart na chleb i makę. Karty na chleb i makę wydawane będą obecnie za zwrotem głównego znaczka nr. 21 u piekarzy i handlarzy chleba i maki.

Kronika pomorska.

— Jamarki na Pomorzu w przyszłym tygodniu. Dnia 14 lutego w Jabłonowie, gminie, pw. brodnicki i w Starogardzie — zwykły. Dnia 15 lutego w Nowem Mieście, pow. lubawski — zwykły. Dnia 16 lutego w Topólnie, pow. świecki — zwykły.

— Przejazdy w klasach wyższych niż niższych oraz bez biletów. Z powodu częstych zażaleń i zachodzących wątpliwości Dyrekcja kolei państwowych wyjaśnia P. T. Publiczności, że wedle przepisów przewozowych w razie przepełnienia pewnych klas na pociągach mogą podróżni korzystać z przejazdu w klasie niższej za zwrotem różnicy w drodze reklamacyjnej. W tym celu należy się postarać o odpowiednie poświadczenie na bilecie i bilet ten do reklamacji dołączyć. W razie korzystania z przejazdu w klasie wyższej należy dopłacić przypadającą wedle taryfy różnicę. Równocześnie podaje D. K. P. do ogólnej wiadomości, że z powodu bardzo częstych nadyżę na kolejach Ministerstwo kolei żelaznych w wydaniu nowej taryfy osobowej z dniem 1 stycznia b. r. zniósło przepis, umożliwiający podróżnym w razie zgłoszenia się u konduktora pec., względnie zawiadawcy stacji nabywanie biletów za dopłatą do normalnej ceny kwoty 80 mk., a pozostawiło tylko postanowienie, że w razie jazdy bez biletu każdy podróżny płaci poczwórną cenę biletu. Wobec tego D. K. P. zaleca podróżnym we własnym interesie nie spóźniać się do pociągów i nabywać bilety przy kasach na stacji wyjazdu, gdyż zgłoszenie się u konduktora względnie zawiadawcy stacji nie wpłynie w żadnym wypadku na zniżenie poczwórnej opłaty normalnej taryfy.

— Pobór rocznika 1901. W najbliższych dniach odbędzie się pobór do wojska polskiego popisowych rocznika 1901. Poborowi podlegają wszyscy mężczyźni, abywatele Polacy, urodzeni w roku 1901, bez względu na to, czy w wojsku polskim służyli lub nie, oraz ci, którzy dotąd skorzystali z ulg lub z odroczeń. Osoby chcące korzystać z ulg winne najpóźniej w dzień przeglądu, którego termin osobno zostanie opublikowany, przedłożyć komisji przeglądowej P. K. U., wniosek wraz z wszelkimi dokumentami, a mianowicie: 1. Chcący korzystać z ulg z art. 61 i 62 tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej — odroczenie wskutek stosunków rodzinnych i majątkowych (jedyń żywicieli). a) Wypełniony kwestionariusz reklamacji (który odebrać należy w starostwie), stwierdzony przez organy egzekutywne (pośsterunki policji państwowej) oraz komisarza i starostę wzgl. magistrat. b) Przy powoływaniu się na niezdolność do pracy jednego żywiciela poza popisowym przedłożyć należy atest lekarza powiatowego, stwierdzający procent niezdolności do pracy. 2. Chcący korzystać z ulg z art. 64. Tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej — uczniowie szkół średnich i słuchacze wyższych uczelni — zaświadczenie zakładu czy rzeczywiste do niego uczęszczają. Nadmieniamy, że tylko komisje przeglądowe przy P. K. U. podczas przeglądu ulgi przyznają; po przeglądzie wniesione reklamacje P. K. U. nie rozstrzyga.

We własnym interesie wyzwa się interesowanych zawczasu postarać się o wszelkie potrzebne dokumenty.

— Kartuzi. Dnia 8 lutego r. b. odbył się w Kartuzach obchód drugiej rocznicy wkrócenia wojska polskiego do Kartuz. Rano o godzinie 8½ odprawili miejscowi ksiądz proboszcz Kryński w kościele poklasztorzym uroczystą mszę św., po której nastąpiło odśpiewanie Te Deum. Gmachy urzędowe i domy prywatne udekorowane były chorągiewkami naro-

dowemi. O godzinie 7 wieczorem odbyła się wieczornica w sali p. Krefty. Na program składały się deklamacje, śpiewy i przemówienia. Deklamacje patriotyczne, wygłoszone z wielkimi przejęciem się przez uczniów i uczennice wiekłej szkoły ludowej, wywołały żywe oklaski. Z szczerem uznaniem przyjęła licznie zgromadzona publiczność występy chóru mieszanego towarzystwa śpiewu „Lutnia”, który pod batutą p. Sikory odśpiewał pieśń „Nasz Bałtyk” i „Jam Polak znany z niedoli”, jakoteż duet „Zdrowaś Marja”, odśpiewany przez p. Leszczykowską i p. Wróblewskiego, oraz solo, odśpiewane przez p. Bryłowską. Podniosły nastrój, który panował podczas obchodu, doszedł do najwyższego spotęgowania, gdy nowy starosta powiatu kartuskiego, pan Kowalski, wstąpił na estradę, by wygłosić przemówienie uroczystościowe. W słowach, płynących z głębi serca patrioty-Polaka, zobrazował mowa cierpienia, nadzieje i walki z czasów niewoli i cud zmierzających do wyzwolenia naszego. Następnie wywiał mowa, bawimy zhadali serca i sumienia nasze, czy, używając nadewzruszająco upragnioną wolność, żyliśmy w minionych dwóch latach tak, jak żyć powinniśmy, gdyż „na ziemi żyć Polakiem, to żyć bosko a szlachetnie”.

Państwo, to my, naród polski! Chcąc więc polepszyć być państwa i narodu, nie narzekajmy, lecz rozpoczniemy od poprawy, od udoskonalenia samych siebie. — Na zakończenie nawoływał mowa, byśmy zaniechali szkodliwego zadzierzgnięcia partyjnego, byśmy ze wstrętem odwrócili się od panujących pradów, idących w kierunku hulaszczygo używania i szybkiego zubożenia się kosztami innych, a nawet kosztem uczciwości, byśmy raczej w każdej dziedzinie życia szczerze i rzetelnie pracowali nad tem, ażeby naród polski stał się narodem wielkim, potężnym i szczęśliwym.

Podczas obchodu zebrano na kwadrydy i repatriantów przeszło 12 000 marek.

— Grudziądz. (O przyszłym prezydencie miasta.) Obecnie zajmują umysły całego obywatelstwa tylko jedna troska, t. j. wybór odpowiedniego prezydenta miasta. Ciężkie finansowe położenie miasta, utrata prawie miliona marek w ciągu dwóch lat w kasie miejskiej przez niedopatrzenie się niektórych członków magistratu, uzasadniają zupełnie kłopoty obywateli miasta. Wszystkie stronnictwa są ze sobą zgodne, iż przyszły prezydent miasta musi być osobą wykształconą, dojrzałą, która dorosła do czekających nań zadań. Musi on znać Pomorze i jego właściwości, musi znać jego lud i jego duszę, aby mógł dostatecznie ocenić tutejsze stosunki i każdego obywatela. Zaznajomiony musi być w myśl konkursu z prawodawstwem, obowiązującym jeszcze b. dz. pruską i przepisami policyjnymi, aby mógł czuwać nad ich wykonaniem.

Stosunki Grudziądza zmieniają się w najbliższym czasie bardzo. Dowództwo korpusu okr. przenosi się jeszcze w tym miesiącu do Torunia, część urzędów już przeniesiona, a z niem razem i z całym szeregiem oficerów ubędzie Grudziądzowi nie tylko na porobze zewnętrznym, lecz i na wielkich dochodach. Dużo rodzin i interesów straci przez to być i egzystencje. Grudziądz zostaje pozostawiony sobie samemu.

Jedynym ratunkiem dla Grudziądza pozostaje wielki przemysł, który już się zagnieździł za czasów niemieckich. Utrzymać i rozwinąć ten przemysł, dać w ręce pracę setkom robotników, którzy przez wyjście Dow. O. korpusu staną bez chleba i pomódz małemu przemysłowi i handlowi, to najprzedejście zadanie nowego prezydenta miasta.

Aby miasto postawić znów na pewne nogi finansowe, aby zapewnić mu prym wśród miast przemysłowych Pomorza, musi przyszły prezydent miasta być doświadczonym ekonomistą, któryby z szerokim światopoglądem i długoletnim doświadczeniem mógł dorównać temu trudnemu zadaniu. Nie powinien on tylko reprezentować miasta na balach i przy obchodach, lecz godnie zastępować interesy miasta, a zwłaszcza jego wielkiego przemysłu wobec miarodajnych czynników państwa i zagranicy i powinien wszelką siłą walczyć, ażeby wielki przemysł miasta dostatecznie był popierany przez rząd.

Jedynie w ten sposób wywiąże się przyszły prezydent ze swego zadania i zadowoli obywatelstwo grudziądzkie. Siła i energia musi uchwycić rządy miasta i przeprowadzić je szczęśliwie, przez niedobory, powstałe przez wojnę światową, przez wojnę bolszewicką i przez niedopatrzenie dwóch lat ostatnich, aby miasto postawić na przynależnym mu szczeblu przemysłu i kultury polskiej.

O ile pogłoski nie zawodzi zgłosiło się w myśl konkretną już kilku poważniejszych kandydatów po części z Pomorza, lecz i z Wielkopolski i Małopolski są zastąpione.

Dotychczasowy interymistyczny prezydent p. Włodek nie chce podobno konkurować i zamysła powrócić do lukratywniejszego swego zawodu technicznego.

— Toruń. (Zaprzysiężenie urzędników wojewódzkich.) Urzędnicy województwa pomorskiego zostali w poniedziałek przez wojewodę Brejskiego zaprzysiężeni. W przemowie do urzędników przypomniał im obowiązki wobec państwa, poczem odczytał rotę przysięgi, którą powtórzyli urzędnicy. Po podpisaniu rot przysięgi przez urzędników, skończył się akt uroczysty.

Wielkopolska.

— Olsztyn. (Bezcelność zwarzowanego hakatysty.) Niejak dr. Walter Harich m Monachjum, „poeta wschodnio-pruski, syn wydawcy hakatystycznej „Allenstein Zeitung” napisał broszurę pod tytułem: „Das Ostproblem, seine Geschichte und europäische Bedeutung”. Ziomek pierwszy, jakis dr. Ottomar Schreiber, zamieszcza ocenę tej broszury, której treść brzmi pomiędzy innymi następująco:

„Można mieć początkowo wrażenie, że obraz, który daje Harich o Polsce, to obraz malowany farbami nienawiści. Jażeli jednak bliżej się obrazowi przypatrzemy, natenczas przekonamy się, że i tu Harichowi rzeczowość, powaga i doskonała znajomość stosunków, wykonanie obrazu dyktowały. Harich wysuwa na pierwszy plan moment tatarski polskiego charakteru i stąd wysnuwa bestialskie okrucieństwo i brak wszelkiej siły twórczej państwowej. Polska jest podług jego przekonania „pozostała okropnością zapadłych warstw ziemi” i owa twarz Polski, która jest zarazem jej historia, i ustawicznie, pomimo ciętych staraj jej synów najszlachetniejszych, przebiła i niesłychanym przestępstwem Europe napelnia, powoduje Haricha do wygłoszenia ostrego i ostatecznego zdania: z samodzielną Polską jest rozwiązanie kwestji wschodniej niemożliwym”.

Podobnych genjuszy poezji, Harichów, Skowronków itd. chyba tylko jedyne Prusy Wschodnie wydać mogą.

Dział handlowy i gospodarczy.

Odpowiedzialność rady nadzorczej.

Często zachodzi kwestja, czy rada nadzorcza odpowiada wobec akcjonariuszów i dłużników za straty towarzystwa. W ogólności należy to zaprzeczyć, ponieważ prawnie odpowiadają członkowie rady nadzorczej tylko w ten sposób, jeśli nie prowadzili przedsiębiorstwa tak prawidłowo jak kupiec powinien, t. zn. jakby prowadził przedsiębiorstwo na własny rachunek.

Do obowiązków rady nadzorczej należy kontrola wszystkich czynności przedsiębiorstwa. Aby móc należyście śledzić przebieg interesów, mogą członkowie rady nadzorczej każdego czasu żądać od zarządu sprawozdania z czynności przedsiębiorstwa, zbadać mogą ksiązkę, korespondencję, kasę, papiery i zapasy towarów. Dalej sprawdzają członkowie rady nadzorczej rachunki roczne, bilanse i proponowany podział zysków, zwołują roczne walne zebranie, które w miarę potrzeby może też i częściej może odbyć. Z tego wynika, że nadzór i kontrola należy do czynności rady nadzorczej, które wykonują w miarę możliwości nie mając żadnego obowiązku poświęcić cały swój czas na tę pracę. Ogólnych wytycznych dla rodzaju i intensywności nadzoru nie ma; wszystko to zależy od rodzaju przedsiębiorstwa, objętości interesów, szczelności zarządu i innych urzędników. Niemożliwym jest, by rada nadzorcza mogła śledzić wszystkie czynności zarządu i przebieg interesów. Na ogół wystarczy, że rada nadzorcza się przekona od czasu do czasu o stanie przedsiębiorstwa a stwierdziwszy niedokładności, przeprowadzi ścisłą rewizję.

Wszystkie te prawa przysługują radzie nadzorczej jako takiej, zaś poszczególni jej członkowie nie mają tych kompetencji, mogą być jednak upoważnieni do sprawowania pewnych funkcji nadzorczych. Jeśli te czynności załatwiła osoba lub komisja z polecenia rady nadzorczej, natenczas rada nadzorcza wyrażała się z swego zdania i odpowiada za nieostrożność przy wyborze danej osoby lub komisji. Przy wykonywaniu nadzoru i kontroli rada nadzorcza może się posługiwać osobami nienależącymi do towarzystwa, n. p. rewizorami i powiernikami. Jeśli osoby te towarzystwu należyście kontrolują, natenczas rada nadzorcza wypełnia przez nie swoje obowiązki.

Od rodzaju i wielkości przedsiębiorstwa zależy też nadzór. Rada nadzorcza banku z całą siecią oddziałów nie jest zobowiązana do czuwania nad każdą poszczególną filją. Kontrolując zarząd czyni ona zadość swoim obowiązkom.

Jeśli członek rady nadzorczej zobowiązany jest do złożenia odszkodowania, należy rozróżniać trójaką odpowiedzialność wobec towarzystwa a mianowicie: wobec towarzystwa jako takiego, wobec wierzytelności i wobec trzecich. Wobec towarzystwa, zaś nie wobec poszczególnych akcjonariuszy, odpowiada rada nadzorcza w całości, t. zn., że członkowie jej, którzy zawinili, odpowiadają za straty bez względu na to, czy ustawa czy też statut towarzystwa się tego domaga. Oprócz tego odpowiada rada nadzorcza, jeśli wbrew przepisom wypłaciła akcjonariuszom wkładki albo nabyła własne akcje albo kwity tymczasowe lub udziały, wzięła w zastaw lub wycofała albo wydała akcje przed złożeniem sumy nominalnej lub kursowej, albo jeśli nastąpi podział majątku towarzystwa lub częściowe wycofanie kapitału zakładowego albo skutecznego wypłaty, po ogłoszeniu niewypłacalności towarzystwa lub gdy suma zadłużenia jest za wielka. Postępowanie jest jednak dopiero w ten sposób karygodne, jeśli członkowie rady nad-

S. A. B.
Spółka Akcyjna Budowlana w Gdańsku
wykonuje w Gdańsku i w Polsce
budowy domów, wili, zakładów przemysłowych, przebudowy itp.
prace nad- i podziemne, betonowe, żelbetonowe i kolejowe
Tel. 691 nr. 4. Gdańsk Kaszubski Rynek 21.

zorczej rozmyślnie nie zastosowali wszelkich środków zaradczych. Rodzaj tego postępowania zależy jest od okoliczności, w każdym razie należy wszystko uczynić, aby uniknąć strat n. p. przez przedstawienie własnemu stanowi rzeczy, protestowanie przeciw uchwałom walnego zebrania, zwołanie walnego zebrania, skargę przeciw zarządowi i t. d.

Rada nadzorcza za ponoszone z jej winy straty odpowiada nie tylko wobec towarzystwa, lecz i wobec wierzytelności.

Oprócz odpowiedzialności w stosunku do akcjonariuszy i wierzytelności rada nadzorcza odpowiadać może jeszcze wobec trzecich, jeśli n. p. członek rady nadzorczej znający niekorzystny stan przedsiębiorstwa poleca podstępnie zakup akcji. W każdym razie jednak oskarżony musiał naruszyć prawą i nie wystarcza n. p. argument, jeśli przez obojętność rady nadzorczej akcje utraciły na wartości kursowej.

Karygodne są również niezgodne z faktycznym stanem sprawozdania o położeniu towarzystwa a sprawozdawca odpowiada wobec trzecich.

Komunikat o przebiegu zimy i stanie zasiewów ozimych do dnia 31 grudnia 1921 r. Główny Urząd Statystyczny komunikuje: Na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej zima 1921-22 r. rozpoczęła się wcześniej — już w połowie listopada. Do połowy grudnia panowała pogoda mroźna, przy czym mroz dochodził do 18° R. w województwach zachodnich (Poznańskim, Pomorskim) i 24—26° R. w województwach wschodnich (Małopolskim, Lubelskim, Stanisławowskim, Tarnopolskim, Wołyńskim, Nowogródzkim i Południowym). Łość opadów w postaci śniegu nieznaczna na zachodzie i południowym zachodzie zwiększała się w miarę posuwania się ku północnemu wschodowi. W województwach Poznańskim, Pomorskim, Łódzkim, Kieleckim, Krakowskim, Lwowskim oraz większej części Warszawskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego śniegu było bardzo mało, w większej części województwa Lubelskiego łoż śniegu była średnia i na koniec w północno-wschodniej części wojew. Lubelskiego oraz w województwach Białostockim, Wołyńskim,

Poleskim i Nowogródzkim śniegi były bardzo obfite. W drugiej połowie grudnia nastąpiła odwilż i śniegi na zachodzie i południu państwa prawie całkowicie, a na wschodzie i północnym wschodzie częściowo stały.

Ozimy wczesniejszego siewu były wazędzie w dobrym stanie.

Co się tyczy zasiewów późniejszych, to wskutek posuchy oraz wczesnych mrozów została uszkodzona pszenica, tak samo częściowo ucierpiał konieczy i rzepak. Szczególniej ucierpiał zasiewy w województwach Poznańskim, Krakowskim i Kieleckim (prawie we wszystkich powiatach). Mniej ucierpiał zasiewy w województwach Łódzkim (pow. Brzeziny, Koło, Łask, Łódź, Radomsk, Turok, Piotrków), w Warszawskim (pow. Kurno, Płońsk, Płock, Pułtusk, Warszawa, Rypin), Pomorskim (pow. Brodnica, Chojnice, Chełmno, Kościerzyna, Lubawa, Puck, Świecie). Mało ucierpiał w województwach Stanisławowskim (pow. Kalusz, Stanisławów, Stryl), Tarnopolskim (p. Brody, Borszczów, Zaleszczyki) i całkowicie nieznacznie w województwach Lubelskim (P. Hrubieszów) i Wołyńskim (w paru gminach powiatów Kowal i Ostrog). W województwach Białostockim, Nowogródzkim, Południowym nie ucierpiał wcale.

W niektórych województwach południowo-wschodnich Lwowskim, Stanisławowskim i południowej części Lubelskiego wyrządziły szkody w oziminach i konieczyńach myszy.

Obszar zasiany w r. 1921. (PAT.) Główny Urząd statystyczny komunikuje:

Na mocy sprawozdań otrzymanych do dnia 31 grudnia 1921 r., obszar, zasiany oziminami w jesieni 1921 roku, przedstawiał się jak następuje:

	Pszenvca oz.	Zyto ozime
	(w tysiącach hektarów)	
B. Kongresówka	410,3	2126,0
B. dzielnica pruska	82,3	900,6
Małopolska	379,6	651,1
Śląsk Cieszyński	2,6	8,2
Kresy Wschodnie	92,2	731,4
Rzplta Polska ogółem	985,0	4427,3

W stosunku do zasiewów ozimych w jesieni 1920 r. obszar uprawny pod pszenicę zwiększył się dla całej Polski o 23,7 proc. W poszczególnych zaś dzielnicach Polski zasiewy pszenicy zwiększyły się w b. Kongresówce o 24,6 proc., w b. dzielnicy pruskiej o 28,4 proc., w Małopolsce o 13,1 proc., na Śląsku Cieszyńskim o 8,4 proc. i na Kresach Wschodnich o 90,4 proc.

Obszar zasiany żytem zwiększył się w b. Kongresówce o 22,4 proc., w b. dzielnicy pruskiej o 12,8 proc., w Małopolsce o 11,5 proc., na Śląsku Cieszyńskim zmniejszył się o 1,8 proc. i na Kresach Wschodnich zwiększył się o 66,1 proc.

Zadanie Polskiej Kasy Rządowej w Gdańsku. W zakres czynności P. K. R. w Gdańsku, wchodzi po pierwsze wszelkie czynności przewidziane przez § 191, 2 konwencji polsko-gdańskiej: a) dokonywanie wypłat na zlecenie, rozrachunki między władzami polskimi i gdańskimi, b) ochrona kursu marki polskiej, c) udział w giełdzie pieniężnej i papierów wartościowych w W. M. Gdańsku. Nadto prowadzenie i posiadanie konta w instytucjach finansowych i bankach w W. M. Gdańsku. Zupełnie wykluczone są następujące czynności: kredyty, lombard, dyskonto weksli, sprzedaż i kupno papierów wartościowych.

Fabryka i Pralnia Bieleziny „Opus” S-A powstaje z siedzibą w Warszawie z kapitałem mk. 100 milj.

Polsko-Baltyckie Tow. Handlowe i Transportowe S-ka Akc.

„POLBAL”

Kap. zakł. mk. 120 000 000. Adr. telegr. „POLBAL”

Zarząd: Warszawa, Miodowa 6

ODDZIAŁY: Warszawa, Gdańsk, Łódź, Kraków, Wrocław, Poznań, Bydgoszcz, Białystok, Równo, Wilno, Londyn, Paryż, Wiedeń

AGENTURY: Tczew, C. estochowa, Sulawy, Herby Pr., Herby Polskie, Zbaszyn, Mława.

KORESPONDENCI: Berlin, Biema, Hamburg, Antwerp, Trylest, Budapeszt, Bukareszt, Libawa, Rewel, Kijew, Riga

Oddział Gdański: Breilgasse 22-23 i 56.

DZIAŁY: Ekspedycja, magazyn wane asekuracja, okrętowy Breilg. 22-23. Tel. 255, 290, 390.

DZIAŁ DRZEWNY: Telefon 3577

BIURA W NOWYM PORCIE: Telefon 3962, 5319, 778.

ŻEGLUGA

Baltische Amerika-Linie

jedyna bezpośrednia komunikacja parostatkami

Gdańsk—Nowy Jork i Gdańsk—Canada

Najbliższe ekspedycje:

P. „ESTONIA” dnia 17-go lutego 1922

P. „LITUANIA” dnia 3-go marca 1922

P. „POLONIA” dnia 17-go marca 1922

Dwuśrubowce, parostatki pocztowe i pasażerskie, zaopatr. we wszelkie wygojy, telegraf bez drutu etc.

Podróż trwa około 12 dni.

Parostatki zatrzymują się w Halifax.

Zgłaszanie trachtów i pasażerów u

United Baltic Corporation Ltd.

Oddział w Gdańsku

Główne przedstawicielstwo: Hunnegasse 67 — 63.

Telefon 5185, 5186, 5187.

Kto

zamierza kupić lub sprzedać albo wydzierżawić dom, gospodarstwo, majątek, przedsiębiorstwo handlowe

Kto

chce nawiązać stosunki handlowe z Gdańskiem lub z Pomorzem

Kto

chce mieć powodzenie w interesach

Kto

potrzebuje dla swego przedsiębiorstwa dzielęgo i uczciw. personelu

Kto

stara się o posadę powinien podać ogłoszenie

Kto

w najpocześniejszym piśmie w Gdańsku i na Pomorzu

w Gazecie Gdańskiej

Ellerman's Wilson Line Ltd., Hull

Regularny ruch pasażerski pospiesznymi parowcami

Gdańsk-Hull — Hull-Gdańsk

Pierwszą kuchnia

par. „Smolensk”

Telegraf bez drutu

z Gdańska-Nowegoportu w poniedziałek. dnia 13. lutego 1922 r.

O zgłoszenia pasażerów i frachtów uprasza:

(28 b)

Ellermann & Wilson Lines Agency Coy. Ltd.

Gdańsk, Grosse Gerbergasse 11-12.

Telegramy: „Wilsons Danzig”.

Telefon 2849 i 6457.

Baltika

Czasopismo handlowe Wschodu

Pojawia się co miesiąc dwukrotnie w językach litewskim, niemieckim, po skim i łotewskim. Pierwszy rzedny organ reklamowo-ogłoszeniowy dla każdego, kto zamierza zawiązać ze Wschodem stosunki handlowe. Cena abonamentu półrocznie 21 mk., zagranicą 25 mk.

Wydawnictwo „DAGA” T. z Kłajpeda

Generalne zas e stwo na teren gdański „Forum” Biuro Anonsów, Gdańsk, Pogrenpfuhl Generalne zastępowo dla Polski: „Par”. Polska Agencja Reklamy, Poznań, ulica Rycerska 8.

Walne zebrania tow. akc. w b. zaborze pr. i Gdańsku.

Towarzystwo	Dzień	Miejsce (nad) zwyczajnego walnego zebrania
Fabryka Papierosów Orient T.-A.	15 2	w Poznaniu pod „Wiechą” o 11 przed poł.
T.-A. Powiernik	20 2	w Poznaniu ul. Lew. Mielżyńskiego 1 o 11 przed poł.
T.-A. „Słoma” daw. J. Priwin	25 2	w Poznaniu, Pl. Wolności nr. 11 o 4 1/2 po poł.
T.-A. Luban Fabryka Przetworów Ziemniaczanych w Lubaniu	27 2	w Poznaniu w Banku Przemysłowców o 6 po poł.

Zniesienie komitetu węglowego. Sprawa zniesienia komitetu węglowego jest już przesądzona. Zniesienie to wejdzie w życie z dniem 1 marca b. r. Równocześnie zniesione będą ograniczenia obrotu węglem w handlu wewnętrznym. Natomiast utrzymanie jeszcze będą ograniczenia obrotu węglem na wywóz, a to aż do rozwiązania sprawy górnośląskiej.

Pełnienie firm angielskich, pracujących w Polsce. Według doniesienia „Oil News”, utworzone zostało w Londynie nowe towarzystwo naftowe pod firmą: „Oil and Mineral Trust Ltd”. Do towarzystwa tego przystąpiły pracujące w przemyśle naftowym polskie firmy angielskie: Galician Oil Land, Galician Standard Oil, Boryslaw Petroleum. Prócz firm polskich dołączono do tego towarzystwa firmy rumuńsko-angielskie: Oil Wells and Royalties Jurestment, Petroleum Incomes Syndicate, Roumanian Oil Wells i Petroleum Investors Agency. Kapitał tego towarzystwa wynosi £ 1 000 000.

Z rynku nasion koniczyzny. Firma N. Gross u. Co donosi nam: Nowych dowozów nasion koniczyzny z Polski nie było. Popyt jest na koniżynę czerwoną i białą przy krótkiej dostawie.

Zainteresowanie jest również dla tymotki. Według naszych informacji stosunkowo łatwo jest uzyskać pozwolenie na wywóz siemienia lnianego, maku, gorczycy, rajsgras i tymotki. Te artykuły są na wywóz bardzo poszukiwane i oferty bardzo pożądate.

Wstrzymanie transportów drzewa. Z ministerjum kolei komunikują: Z powodu nagromadzenia się na stacjach gdańskich portowych przeszło 600 wagonów drzewa, które odbiorcy, nie bacząc na podwyższenie postojowego, zatrzymują do swej dyspozycji na kołach, a które dla braku czasu nie może być prędzej wyladowane, gdańska dyrekcja kolejowa odczuwa wielkie trudności w przyjmowaniu dalszych ładunków drzewnych do portu i zmuszona była zatrzymać na swych stacjach około 550 wagonów z transportem drzewnym. Okoliczność ta, łącznie z trudnościami ogólnie rachowem, jakie wytworzyły się na kolejach wskutek silnych mrozów w styczniu i powstałych w niektórych węzłach dyrekcji gdańskiej zatorów wagonów, wywołała ograniczenie transportów drzewnych pod adresem Gdańska we wszystkich dyrekcjach kolejowych. Administracja kolejowa spodziewa się jednak, że, o ile interesanci w porcie gdańskim zadysponują nagromadzonemi ładunkami drzewnymi i tym sposobem zwolnią miejsce dla nowych transportów, ograniczenie przywozu drzewa będzie niezwłocznie cofnięte. (PAT).

Próba ustalenia programu dostaw polskich dla Gdańska. W rozmowie z dziennikarzami na temat rozpoczynających się w najbliższych dniach dalszych rokowań polsko-gdańskich oświadczył senator Jewelowski, że z okazji przyszłych narad nad zaopatrzeniem Gdańska w towary wyprodukowane przez Polskę będą czynione próby ustalenia stałego programu dla tych dostaw. Aby stwierdzić jak dalece przemysł polski jest już obecnie w stanie zaopatrzyć Gdańsk w wytwarzane w Polsce artykuły przemysłowe i handlowe wszelkiego rodzaju, planowane jest zwiedzenie głównych centrów przemysłowych w Polsce. Podróż ta ma dalej wyjaśnić, czy polskie wyroby przemysłowe są w stanie zaspokoić specjalne upodobania rynku i konsumu gdańskiego. Do wzięcia udziału w tej podróży zaprosi Senat interesowane przemysłowe i handlowe koła gdańskie.

Kielecka Odlewnia S-A powstaje w Kielcach z kapitałem mk. 20 milj.

Bank Mieszczaństwa Polskiego T. A. w Poznaniu zakłada oddział w Grudziądzu.

Kursu dewiz w Gdańsku.

Dewizy	11 lutego (w walnym obrocie) płacono żądano	10 lutego (urzędowe) płacono żądano
dolary	197, 1/2	194,80 195,20
wvp. teleg. n. Londyn	—	864,10 865,90
Guld. holenderskie	—	7367,00 7382,40
marki polskie	5,95	5,96 5,99
wypłata na Warszawę	5,97 1/2	5,96 5,99
„Poznań”	—	—

Szlagowski i Ska.

makler dewiz i papierów wartościowych

Langermarki 9-10 GDAŃSK Langermarki 9-10

Telefon 1116, 1684, 2257, 6443.

Kurs giełdy poznańskiej

z dnia 11 1922 r.

Objaśn. znaków: p.-popyt, o.-ofiarowano, +.-obrotów dokonano. Papiery oficjalne.

Bank Związku I—IX 220 + o. Bank Handlowy w Poznaniu 360 + o. Kwilecki, Potocki i Co. 260 + o. Poznański Bank Ziemian 260 + o. R. Barcikowski 165. Centrala Skór 230 + p. Luban 820 + p. Dr. R. May 475 + p. Patria 370 + p. Pozn. S-ka Drzewna 520. Cegielski 185 + p. Hurtownia związkowa 135. Wytwórnia chemiczna I—II 155 + p. Hurtownia drogerijna 135 + p.

Papiery nieoficjalne.

Bank Pozn. excl. kup. 120. Bank Przemysłowców 240. Arcona 210 + p. Brzeski Auto 140. Herzfeld Wiktorius 270 + p. Ventzki 460 + p. Orient excl. kup. 230 + p. Sarmatia 360—370 + p. Dom konfekcyjny 270. Papiernia w Bydgoszczy 190 + p. Kabel 140 + o.

Warszawa, dnia 10 lutego 1922. (PAT).

Giełda walutowa warszawska.

	Notowania			Czeki
	transak.	żąd.	plac.	transak.
Nowy Jork	3285,00	3285,00	3285,00	3300,00
Funt sterling	14500—	14500—	14400—	14575,00
Franki franc.	233,00	233,00	230,00	238,00
Fr. belg.	270,00	—	—	273,00
M. niem.	16,90	16,95	16,75	17,15
Czeki Gdańsk	—	—	—	17,15
Kr. austr.	—	—	—	48,50
Kr. cz. słow.	—	—	—	61,50
Flor. holend.	—	—	—	12,50

Akcje: Bank Handlowy w Warszawie I-X 2900 - 2950
Kredytowy w Warszawie I-V 2800 - 2850
Zachodni I-V 1725
Zjednoczonych Ziem Polskich I-III 1160 - 1175
Warsz. Tow. Fabryki Cukru 20400 - 20200 - 20300
Wielki Piec i Zakł. Ostrowieckie 2150 - 7250 - 7150
Starachowice I-II 5100 - 4910 - 5000
Zyrardów 630 0 -
Borkowski I-V 1425 - 1475 - 1450
Br. Jankowski I-VI 1300 - 1325
Żegluga 1800 - 1850 - 1825
Polska Nafta za mk. 500 I-III 2350 - 2550 -
Przemysł Drzewny 1725 - 1775 -
„Pociąg” 1025 - 1050

Berlin, dnia 10 lutego 1922.

Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

	Notowania ostatnie		Notowania przedostatnie	
	płacono	żądano	płacono	żądano
Holandia	7332,65	7347,35	7167,80	7182,20
Belgia	1628,35	1631,65	1593,40	1596,60
Norwegia	32 6,7	3263,3	3186,80	3193,20
Dania	4040,95	40 9,05	3956,00	3964,00
Szwecja	5154,85	5155,15	5009,95	5020,05
Helsingfors	386,60	387,40	379,60	380,40
Włochy	996,00	971,00	956,50	958,50
Londyn	860,10	861,90	841,65	843,35
Nowy Jork	197,55	197,95	191,55	191,95
Paryż	1700,75	1704,25	1663,30	1666,70
Szwajcaria	3838,65	3846,35	3741,25	3748,75
Hiszpania	311 6,35	3113,15	3046,95	3053,05
Buenos Aires	71,52	71,72 1/2	69,27 1/2	69,47 1/2
Wiedeń	—	—	—	—
ostemplowane	6,93	6,97	6,78	6,82
Praga	371,60	372,20	362,10	362,90
Budapeszt	30,86	30,94	30,36	30,44
Bułgaria	131,35	132,15	129,60	129,90

Liverpool, 10 II. Bawełna loko 9,82, na maj 9,48, na lipiec 9,48, na październik 9,27, na styczeń 9,12.

Bank Dyskontowy S. A.

BYDGOSZ

Dworcowa 95, tel. 995/996

GDAŃSK

Ulga Rynku 10, tel. 214, 311, 5285, 5286

ODDZIAŁY:

Brodnicza, Hallera 27
Grudziądz, Rynek 13
Puck, Rynek 24
Starogard, Rynek 6
Świecie, Rynek
Tczew, Dworcowa 38
Toruń, S. eroka 11
Wejherowo, Rynek 17

W PŁATNE

Gdynia Kartuzy, Jabłonowo, Lidzbark, Lubawa, Nowemiasto, Sopot

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział w Gdańsku

Holzmarkt nr. 18.

Tel. 3698, 3599, 3152.

Adr. teleg.: „Zarobkowy”.

Bank Kwilecki, Potocki i Ska. T. A.

Kap. akc. 80000000 mkp.

Rok założenia 1870.

Hundegasse 85

GDAŃSK

Hundegasse 85

Widowiska i zabawy.

Reportar teatru miejskiego w Gdańsku. W niedzielę, 1 bm. o godz. 3 po poł. (ceny najniższe) poraz przedostatni „Rosenhildchen”, wiecz. o 7 (bilety stale nie są ważne) „Hänsel und Gretel”, następnie balet. — W poniedziałek, 13 bm. o 6 1/2 wiecz. (bilety stale E 1) „Aida”. — We wtorek, 14 bm. o 7 wiecz. (bilety stale A 2) „Frauenknecht”. — W środę, 15 bm. wiecz. o 6 1/2 (bilety stale B 2) „Tannhäuser”. — W czwartek, 16 bm. o 7 wiecz. (bilety stale C 3) „Anna Boleyn”. — W piątek, 17 bm. o 7 wiecz. (bilety stale D 2) nowo wiewczona opera w 2 aktach Rossini’ego „Der Barbier von Sevilla”. — W sobotę, 18 bm. o 6 1/2 wiecz. (bilety stale E 2) nowo wiewczona tragedia w 5 aktach Shakespearea „Macbeth”. — W niedzielę, 19 bm. o godz. 3 po poł. (ceny najniższe) poraz ostatni „Rosenhildchen”, wiecz. o 7 (bilety stale nie są ważne) poraz ostatni wielka opera „Die Jüdin”.

Eksceleńcja z Madagaskaru, część II. odznaczająca się ślicznymi widokami egzotycznymi i nieporównanym humorem groteskowym wykonawców ról dzikich, zamieszkujących Madagaskar, w końcu przemila ze względu na śliczną osobkę, główną bohaterki, biegnie na ekranie wykwiutnego teatru U. T. przy Elisabethkirchengasse.

W „Zentral-Lichtspiele” przy ulicy Długiej 31 wyświetlają obecnie filmową operkę „In einem tiefen Grunde”, która zwała codziennie ogromną masę publiczności.

W kinie Lichtbildtheater przy Długim Rynku wyświetla obecnie dramat kryminalny pod tytułem „Die goldene Kugel”, przedstawiający zagadkowe zabójstwo, wyjaśnione po dłuższym czasie przez detektywów. Wzruszające sceny i doskonała gra aktorów przyczyniają się, że publiczność z naprężeniem śledzi przebieg owego dramatu. Dalszy film, ostatnią część z cyklu „Die Geheimnisse von Berlin”, pod tytułem „Berlin—Fröbelstrasse” wprowadza widzów do schroniska bezdomnych, gdzie się dostał przez swe szumne życie także kuzyn wielkiego przemysłowca Norella, który otrzymał spadek wpaść w ręce spekulantów giełdowych i został później aresztowany przez policję. Obrazy porwijającej treści z życia wielkoniemiejskiego zaciekawiają publiczność od początku do końca. Na zakończenie dalsza część z cyklu „Nobody” uzupełnia świetny program.

Towarzystwa i stronnictwa.

Zebranie sekcji metalowców Zjedn. Zaw. Polskiego w Gdańsku. odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 6 wiecz. w Ochronce przy Poggenpuhl nr. 11. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, i razem wybór meżów zaufania na poszczególnie fabryki. Książki związkowe jako wykaz członkostwa należy przynieść, bo będzie obecny kasjer. O liczne i punktualne przybycie członków prosi Zarząd.

Zebranie miesięczne Polskiego Stron. Ludowego odbędzie się w sobotę, 11 bm. wiecz. o godz. 9 w Ochronce przy Poggenpuhl nr. 11. Prosimy członków i sympatyków o liczne przybycie, gdyż omawiane będą nadzwyczaj ważne sprawy. Zarząd.

Zebranie Polsko-Katolickiego Towarzystwa Nauczycieli i Nauczycielek odbędzie się w sobotę, 11 lutego o godz. 7 wieczorem w Ochronce przy Poggenpuhl nr. 11. O liczny udział prosi Zarząd.

II. walne zebranie Narodowej Partii Robotniczej dzielnicowej na Wolne Miasto Gdańsk odbędzie się w niedzielę, dnia 12-go lutego 1922 przed poł. o godz. 11-tej w Gdańsku w głównej sali sejmowej przy ul. Nengarten 23/24. Porządek obrad: 1. Zagajenie i wstępne formalności, 2. Sprawozdanie Zarządu dzielnicowego a) prezesa, b) skarbnika, c) komisji rewizyjnej, 3. Sprawozdanie z działalności sejmowej, 4. Sprawozdanie z działalności rady miejskiej, 5. Sprawozdanie z działalności Rady Ludowej, 6. Wybór Zarządu dzielnicowego, 7. Wnioski, 8. Sprawa wyborów do Gminy Polskiej, 9. Wolne głosy, 10. Zakończenie. Wstęp na galerię tylko za okazaniem legitymacji. Zarząd.

Miesięczne zebranie Tow. Urzędników Pocztowych Polaków odbędzie się w niedzielę, 12 bm. o godz. 3 po poł. w zwykłym lokalu. Uprasza się o liczne przybycie członków i uiszczenie się z zaległych składek miesięcznych, celem zamknięcia rocznych obrachunków. Zarząd.

Roczne walne zebranie Tow. „Jedność” odbędzie się w poniedziałek, 13 b. m. o godz. 7 wiecz. w Ochronce przy Poggenpuhl nr. 11. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Zebranie zarządu Związku Handlowców odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 8 wiecz. w domu św. Józefa przy Töpfergasse. Zarząd.

Chwaszczyn. Zebranie Tow. Ludowego w Chwaszczynie odbędzie się w niedzielę, dnia 12 bm. zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Antoniego Litwina. Zarząd.

Nabożeństwa.

Kościół św. Mikołaja. O 1/12 nabożeństwo polskie.

Królewska Kaplica. O 7 1/2 msza św. ranna, o 8 1/2 nabożeństwo dla gimnazjastów, o 9 1/2 suma z kazaniem, o 11 1/2 msza św. i kazanie, o 3 1/2 nieszpory.

We Wrzeszczu odbędzie się nabożeństwo z kazaniem polskim w niedzielę, 12 bm. o godz. 1/12.

Lekarska służba niedzielna w Gdańsku w dniu 12 2 1922.

Obwód	Nazwisko	Mieszkanie	Nr. telefonu	Pomoc dla potrzeb
I.	Fr. dr. Rabinowitsch	Jopengasse 27	2050	nie
II.	Lenz	Fischmarkt 11	1735	nie
III.	Möller	Wedengasse 16		nie

Lekarska służba niedzielna w Wrzeszczu w dniu 12 2 1922

Obwód	Nazwisko	Mieszkanie	Nr. telefonu	Pomoc dla potrzeb
I.	Dr. Martin	Hauptstrasse 35	3754	tak
II.	Sebba	106		nie

Nakładem „Zjednoczone Wydawnictwa Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p.”. Drukiem Towarzystwa Wydawniczego Pomorskiego Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny: Wilhelm Grimsman w Gdańsku. Redaktor naczelny: Wład. Zabawski. Za dział reklam i ogłoszeń Jan Sncho w Gdańsku.

Przemysł - Rzemiosło

Import - Eksport

Handel - Rolnictwo

Bank Pomorski

Tow. Akc.

ODDZIAŁY

TORUŃ GDĄSK BYDGOSZCZ WARSZAWA
Szeroka 25 Langemarki 14 Dworcowa 2 Pl. Napoleona 6

zawiadamia, że mocą uchwały Walnego Zebrania akcjonariuszy odbytego w dniu 29 stycznia r. b. postanowiono dotychczasowy kapitał akcyjny wynoszący 10 000 000 mk. podwyższyć o dalsze 90 000 000 mk. do ogólnej sumy

100 000 000 mk.

drogą wypuszczenia 2-ch emisji akcji i to:

IV emisji wynoszącej 40 000 000 mk. i V wynoszącej 50 000 000 mk.

Akcje będą wydane w cenie nominalnej 5000 mk. każda z prawem dywidendy od 1 stycznia r. b.

Cena akcji wynosić będzie dla dawnych akcjonariuszy 110 mk. za 100 mk. a dla nowych 135 za 100 mk.

Dawni akcjonariusze mają na przeciąg 2-ch miesięcy od dnia uchwały prawo przedkupu akcji przy IV emisji na jedną dawną cztery nowe, a przy V jedną akcję na każdą posiadaną z wszystkich poprzednich emisji.

Z sumy uzyskanej ze sprzedaży akcji przewyższającej kurs nominalny pokryte zostaną koszty emisyjne, pozostała zaś część wcielona zostanie do kapitałów zapasowych.

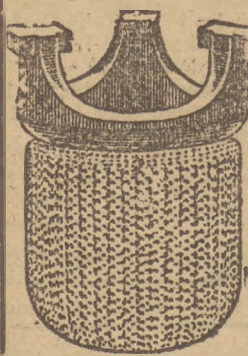
Zgłoszenia na subskrypcję przy'muła oddziału Banku.

Dla informacji podajemy, że za rok obrachunkowy 1920 Bank płacił 15% dywidendy a za rok 1921 20% dywidendy. Interesentom chętnie służymy sprawozdaniem z czynności Banku za rok ubiegły.

(PB204)

Tygodnik dostaw
na
II. Targu
Poznańskim

Podczas trwania II. Targu Poznańskiego ukaza się 3 wielkie numery agitacyjne Tygodnika dostaw, które reprezentować będą wobec uczestników Targu przemysł całego Państwa, a własne biuro Tygodnika dostaw, zainstalowane na Targu, zajmie się szerokim rozpowszechnieniem tychże. Ogłoszenia do tych numerów przyjmuje wydawnictwo Tygodnika dostaw we Lwowie, ul. Potockiego 26 do 25 lutego br. według swojej taryfy bez żadnej dopłaty, zaś od 25 lutego br. z 50 procentową dopłatą. Dla wielkich Instytucji i pierwszorzędných firm rezerwujemy cało i pół-stronicowe miejsca dla ogłoszeń do końca lutego br.



Siatki
do gazu

poleca hurtownie.
Wielkopolska
Centrala Żarówek
W. Tomaszewski i S-ka
Poznań, ul. Wielka 8
telefon 1586. R. P. 17

Nowe i używane

SAMOCHODY
osobowe i ciężarowe

Fabrykacja:

kolb, kół zębiastych, wentylów
podług wzorów i rysunków

Reperacje samochodów
Neydorff, Werner & Co.

Gdańska fabryka maszyn i warsztal samochodowy

Biurow sprzedaży
i ubikacje wystawowe
Gdańsk
Stadthafen 5

Fabryka
Sopot
Danzigerstrasse 110-112

Zastępstwo: **OPEL** Rüsselsheim

Dom Handlowo-Komisowy

K. HUBERT I ST. SOJECKI

EXPORT Gdańsk IMPORT

biuro Langgasse 38m

(w domu Banku Przemysłowców)

przyjmuje

Zastępstwa poważnych firm krajowych i zagranicznych wszelkich branż

Dom Przemysłowo-Handlowy

„Kresowiec”

właśc.: Jan Kudzewicz

w Łuniniec (Poiesie)

Zakupuje: drzewostany i produkty leśne, ziemiopłody i ziarno wszelkiego rodzaju.

Przyjmuje: przedstawicielstwo fabryk i firm narzędzi rolniczych krajowych i zagranicznych. Urządzenia gospodarki leśnej i parcelację majątków.

Obejmuje: organizację i prowadzenie przemysłów drzewnych na rachunek właściciela i własny.

Dostarcza: narzędzia rolnicze, ziemiopłody, ziarno wszelkiego rodzaju, len, konopie i inne, wchodzące w zakres rolnictwa artykuły, produkty leśne, oraz prowadzi handel wymienny ze wschodem.

Zwracać się: Łuniniec, Dom Przem. Handl. „Kresowiec” Adres telegraficzny: Łuniniec-Kresowiec. (163)

Prace malarskie
wykonane tanio i szybko
Paczoske
Gdańsk La-tanie 27



maszyny
do pisania
Najdogodniejsza!
Telefon 4096

Maksimilian Lissau, Gdańsk, Hundegasse 104.

N. Kalinowski

Przedsiębiorstwo budowlane

Tel. 5787. Gdańsk Langgarte 79

poleca się do
wszelkich nowych robot, jako też
przebudowań, reparaacji
prac betonowych, żel-
betonowych i
ziemnych

BIURO ARCHITECTONICZNE.

Jurkiewicz & Meier

T. z o. o.

Biuro architektoniczne i budowl.

Sopot

Gdańsk

Waldenstr. nr. 1-7 Stadtgrabe. nr. 6 VI

Tel. 700.

Tel. 680, 3450.

Poleca się do wykonania wszelkich prac
w zakresie budownictwa i archi-
tektury wewnętrznej.



Meble klubowe

skórzane i gobelinowe.
Własna fabrykacja i Własna fabrykacja.

Proszę zwiedzić
moją wystawę!

Joh. Sonnenburg

Fabryka wyścielanych mebli
Vorst. Graben 10. Gdańsk. Telefon 2599.

Przemysł - Rzemiosło

Import - Eksport

Handel - Rolnictwo

Zawiadomienie.

Szan. PP. Kupcom i Marszałkom Poznańskiego, Pomorza i G. Śląska
podajemy niniejszem do wiadomości, że z końcem lutego br. otwieramy przy
ulicy Jagiellońskiej 17 (Plac Teatralny) w Bydgoszczy

**Hurtownię kapeluszy damskich
i przyborów do stroju**

pod fachowem kierownictwem Tad. Sroczyńskiego, byłego długoletniego
reprezentanta firmy Hinzelmann-Dresno.

Zadaniem naszym będzie prowadzić tylko dobry, modny i gustowny
towar, przyrzekając rzetelną obsługę.

Polecając się łask. względem kreślimy się z wysokim szacunkiem

T. Sroczyński & S-ka.

Technik

Dział: Wytwory hut i walcowni

**Żelazo sztabowe
Żelazo profilowe
Żelazo i stal taśmowa
Stal
Blachy
Rury**

»TECHNIK« Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu, t.z.o.p., i S-ka,
Telefon 712, 3317 Gdańsk, IV. Damm nr. 7 Adres telegr.: Technik-Danzig



Gdańskie piśmo pocztowe
(Postföder)
jest najlepsze
w świecie

Na eksport
ofiaruję szczególnie moje słynne stalówki
„Danziger Postföder“
szare, nowozłote i złote.
Na żądanie służymy wzorami.

J. H. Jacobsohn, Hofl.
Gdańsk, Heiligegeistgasse 120-21.
Hurtownia papieru, papier i artykuły piśmienne.
założona w 1856 r.



Wyrób brzości następująco!

Ponieważ „Sapon” jest najlepszym,
Ponieważ nie niszczy bielizny,
Ponieważ użycie mydła czyni zbytecznem,
Ponieważ usuwa niszczące tarcie,
Zatem jako środek do prania
Jest niezbędnym w każdym domu —
„Sapon” ze znakiem ochronnym koszulka.
Chem. Fabr. Ergasta, C. Nagórski, Starogard.

Polecamy się do wykonania

52b) żelaznych budowli nadziem-
nych i budowli mostów, bu-
dowli dźwigni i zakładów
transportowych, kotłów i
zbiorników, oraz całkowi-
tych urządzeń fabrycznych.

Poszukujemy zdalnych zastępców dla każdej
większej placówki lub okręgu.

„POLDAMA”

Tow. Akc. dla budowy maszyn
i konstrukcji żelaznych
Gdańsk-Wrzeszcz
Telefon 698 Friedensschluss

„ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa
Założona 1880 **L. J. BORKOWSKI** Założona 1880

Oddział w Gdańsku, Kohlenmarkt nr 7
Kapitał zakładowy i zapasowy ca. 300000000 mk. Telefon nr. 2295 Adres dla depesz do cen-
trali i oddziałów „ELIBOR”

dostarcza klientom (urzędow. miejskim i powiatowym)
na Pomorzu:

Węgiel w dowolnej ilości w wagonowych ładunkach Górnoląski lub Dąbrowiecki.
Portland-Cement najl. szego gatunku fabryki „KLUCZE”
Odlewy żelazne duże partje zawsze na składzie w Gdańsku
Cegła i wyroby szamotowe wszelkiego rodzaju z własnych Zakładów Górnoląski - hutniczych Chlewiska
Żelazo i wszelkie artykuły żelazne i techniczne z własnych zakładów
Surówka, stal i różne narzędzia

Wyłączne przedstawicielstwa:

Ford Motor Company samochody Forda i trak- tory „Fordsona”	Pierwsza w kraju Fabryka Łączników i Wyrobów Lano-Kutych Ernest Erbe w Zawierciu	Spółka Akcyjna Fabryka Portland-Cementu „Klucze” p. Olkusz.
Tow. Akc. Fabryka Budowy Maszyn „Körting” w Wiedniu.	Tow. Akc. Fabryki Lin, Kabli i Przew. elektr. „Felten & Guilleaume” w Wiedniu	Phoenix Stahlwerke Joh. P. Bleckmann Münzschlag w Styrii

Oddziały:

W Polsce:	W Rosji:
Borysław	Charków
Częstochowa	Jekaterinosław
Dąbrowa-Górnica	Kijów
Kielce	Moskwa
Kalisz	Mińsk
Kraków	
Lublin	Piotrogród
	Rybińsk
	Dołżańska
	Jekaterinburg
	Niżnij-Nowgorod

NA EKSPORT DO ROSJI I WSCHODNIA MAŁOPOLSKĘ

przemyśle zastępczo fabryk i poważnych firm oddając
swój lokal frontowy z 3 ubikacji do dyspozycji.

„EKONOMIA”

Telefon 332 LWOw, ul. Kopernika 19 Telefon 332

ZAKŁADY:
Elektryczne i gazowe
Wodociąg i kanalizacja
Centralne ogrzewania
Tow. Instalacyjne Pomorskie T. A.
GDAŃSK
Brotbankengasse
Nr. 12.
Telefon Nr. 2620 z Telefon 2630

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe
„LASMET”
Sp. Akc. w Warszawie, Nowy Świat 46
Adres telegr.: „LASMET” (133b)
Oddział w Bydgoszczy, Gdańska nr. 29
Tartaki
w Bydgoszczy i st. Klonowo
Cegielnia mechanicz.
w Bydgoszczy
Fabryka wyrobów stolarskich w Bydgoszczy
Urządzenia biurowe, artykuły budowlane,
drzwi, okna, posadzki, podłogi, sprzedaż
użytkowych materiałów drzewnych.
Oferujemy na żądanie.

Pasy transmisyjne
ze skóry, balaty
szerści wielbłą-
dziej, konopne
**oleje i
maszyny**
Techniczne gumowe artykuły
Wyroby asbestowe
OTTO WIESE
BYDGOSZCZ
Telefon 459

Nowe maszyny do pisania
„TORPEDO”
Zaczę z tutejszego składu
dostarcza (20 b)
Otto Siede, Gdańsk,
Jonengasse 50. Tel. 5772.

Józef Kuhn, w. m. Gdańsk

założony w roku 1884.

■ ■

Po zniesieniu granicy gospodarczej

ofiaruję

do Polski większe partie, oclone i z pozwoleniem na wywóz:

Wina bordeaux, białe i czerwone
Burgundskie, białe i czerwone
Taragona, białe i czerwone
Portwine, białe i czerwone

Telefon 494 i 5440.



Moselskie i Reńskie wina
Cognaki francuskie
Destylowane wina własnego fabrykatu
Rumy i Araki

Adres telegraficzny: „Welnkuhn”.

Danziger Stadttheater

(Gdański teatr miejski)
Dyrekcja: Rudolf Schaper.

W sobotę, dnia 11-go lutego 1922 r.
wieczorem o godz. 7-mej, stałe karty D 1

Gasparone

operetka w 3 aktach.

W niedzielę, dnia 12-go lutego 1922 r.
po południu o godzinie 3-ciej

Rosenhildchen

baśń wigilijna w 8 obrazach

wieczorem o godz. 7-mej, stałe karty bez znac.

Hänsel und Gretel

opera bajkowa w 3 obrazach

Potem: Obrazy taneczne.

W poniedziałek, dnia 13-go lutego o godz. 7-mej
wieczorem, stałe karty E 1: Aida. Wielka
opera w 4 aktach.

We wtorek, dnia 14-go lutego o godzinie 7-mej
wiecz., stałe karty A 2: Frauenkenner.
Komedja w 3 aktach.

REICHSHOF-PALAST

Gdańska distinguished winiarnia i elegancki bar

Karnawałowy program lutowy:

Valy von Losa

przy fortepianie

Adalbert Danisch

piosenkarz

Lucyna i Cezary Kitzman

Niedościgli w swych rosyjskich i ukraińskich tańcach narodowych

Danisch-Losa w swym skeczu kostjumowym

„W wirze karnawału”

Ludwig Herold

Piosenki karnawałowe

Dyr. Karnbach

Arje z oper

Tymczasowe doniesienie!

W sobotę, dnia 18-go lutego

Pierwszy wyborowy bal maskowy.

Lista do zapisywania uczestników od poniedziałku, dnia 13-go w Reichshof-Palast.

Wintergarten

Diele i Bar

Am Olivaar Tor nr. 10
Telefon nr. 1923

Międzynarodowe
dystyng. rendezvous.

Nowość! Nowość!

Codziennie wieczorem

Słynne

Trio-Jazz-Band

Karasiński - Melodys
Petersburski

z ulubienicą publiczności warszawskiej
gościem
Wandą Lewandowską

Künstler-Spiele

Dyrekcja: Alex Braune.

Program lutowy

Rita Takt
artystka
Manczy Balogh
węgierska subretka
Tom Jersey
sylwetki

Stangewski Reveli
utwory taneczne
Camarosa
tańce akrobatyczne
Redzina Urbani
komedjo-akrobaci

Piracki i Piernikowa

w swym skeczu tanecznym

Carl Braun

charakterystyk

kompozytorów

Mestran

charakterystyk

komicznych typów

Leszy i Annie

nałep na światowa para taneczna z Palais de Dance,
w Berlinie.

Codz. przedst. o 8 godz. W niedziel. 2 przedst. po poł. o 4-tej

KUNSTLERDIELE

Oryg. wiedeńska kapela.

Amerykański bar!

Nastroj!

Herbatka

o g. 5-tej popoł.

Reichshof-Palast

LUCYNA KITZMANN

BALERINA

CEZARY KITZMANN

ROS. TANCE NARODOWE

ff. mokka i pieczywo

Nakrycie 15 marek

Artystyczna kapela Wenzla

„Hotel Continental”

Telefon nr. 680, 3450, 5832, 5833

Od dziś codziennie:

Obiady od 12-3 i pół

Kolacje od 7-10 i pół

Bal Morski w Gziewie

W dniu 17-go bm. odbędzie się we wszyst-
kich salach teatru miejskiego w Gziewie

» bal «

urządzony staraniem profesorów i uczniów
Szkoły Morskiej

Zaproszenia można otrzymywać osobiście. Goście zamieszkowi
mogą zamawiać zaproszenia listownie lub telefonicznie
pod adresem: Gziew. Szkoła Morska.

Hundegasse nr. 96

Telefon 694

»» ERMITAGE ««

PIERWSZORZĘDNA WINIARNIA

Od niedzieli po południu i codziennie wieczorem:

WĘGIERSKA ORKIESTRA „SORAY IMRE”

spójniona z porodu strajku kolejowego.

H. v. Keisenberg i Baronessa Etelka

elegancka para tancerzy

Lucy Kowalska warszawska piosenkarzka

Kolacje od godz. 7-mej do 10-tej wieczorem i à la carte. Rendezvous wszystkich przejezdnych

Co niedzielę po południu: herbatka z tańcami.

Właściciel: W. NAPIERAŁA.

Czytajcie i żądajcie

w kawiarniach
i restauracjach
pismo tutejsze

Gazetę Gdańską.